Nr. 247. Sobota, 26 Października 1907. Rok 97.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

| zamiejscowa: | | | | miejscowa: | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| rocznie | 32 K. | ćwierćrocznie | 8 K. — h. | rocznie | 24 K. | ćwierćrocznie | 6 K. |
| półrocznie | 16 K. | miesięcznie | 2 K. 70 h. | półrocznie | 12 K. | miesięcznie | 2 K. |

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K. 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**



## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

### Obwieszczenie

c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 22 października 1907 l. 19.232/pr., którem się ogłasza rozporządzenie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 19 września 1907 o ustanowieniu sądu powiatowego w Rudniku w Galicyi.

Łoś w. r.

### Rozporządzenie

c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 19 września 1907, dotyczące ustanowienia sądu powiatowego w Rudniku w Galicyi.

Na zasadzie § 2 ustawy z dnia 11 czerwca 1868 nr. 59 Dz. p. p. ustanowiony zostaje w okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie sąd powiatowy z siedzibą w Rudniku dla gmin i obszarów dworskich: Groble, Jeżowe, Kamień, Kończyce, Kopki, Koziarnia, Łętownia, Łętowska Wólka, Łowisko, Rudnik, Steinau (Sleniany), Stróża i Tarnogóra, należących do sądu powiatowego w Nisku.

Z rozpoczęciem działalności rzeczonego sądu, które dodatkowo oznaczone i ogłoszone będzie, wyłączone zostaną wymienione powyżej gminy wraz z obszarami dworskimi z okręgu sądu powiatowego w Nisku.

Klein m. p.

### Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 24 października 1907 l. 128.680 o zakazie wprowadzania do Węgier zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) z powiatu politycznego Stryj, a świń z powiatów politycznych: Gorlice, Grybów, Myślenice, Nadwórna i Stryj; oraz z dnia 24 października 1907 l. 132.384 o zakazie wprowadzania siana, słomy, nawozu, mleka i drobiu z powiatu politycznego Chrzanów, do okręgu rządowego opolskiego, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

*Lwów, 25 października.*

### Rada państwa.

*(Telefoniczne sprawozdanie z posiedzenia Izby z d. 24 b. m.).*

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia w dyskusyi nad wnioskiem nagłym p. Hlibowickiego w sprawie przygotowania zerwania wspólności z Węgrami, po przemówieniach wnioskodawcy i p. Baxy, zabrał głos mowca generalny p. Markow. Ponieważ zaczął mówić po rossyjsku, posłowie ruscy ciągle mu przerywali.

P. Staruch woła: Ależ on mówi po rossyjsku!

Radykali czescy, stojący po stronie Markowa, odpowiadali Rusinom rozmaitymi okrzykami.

Dalszy ciąg swej mowy wygłosił p. Markow po niemiecku, przemawiając za zerwaniem wspólności z Węgrami i przedstawiając niekorzyści ugody.

Po końcowych wywodach p. Hlibowickiego, nagłość jego wniosku odrzucono.

Izba przystąpiła następnie do obrad nad wnioskiem nagłym p. Markowa w sprawie zniesienia fideikomisów i podniesienia zdolności produkcyjnej ludności włościańskiej. Uzasadniając swój wniosek p. Markow zaprzecza, jakoby postawił go celem obstruowania ugody. Przeszedłszy do przedmiotu wniosku, omawiał opłakane rzekomo położenie ludności włościańskiej, przyczem szeroko rozwodził się nad stosunkami agrarnymi w Rumunii, Anglii, Niemczech i Rossyi. Domagał się założenia wielkiego Banku włościańskiego celem potanienia kredytu dla włościan, oraz przeprowadzenia akcyi parcelacyjnej tak, aby usunięto wyzysk lichwiarzy parcelacyjnych. Dalej wykazywał konieczność zniesienia fideikomisów.

Pod względem formalnym prosił mowca o odesłanie swego wniosku do komisyi Jubileuszowej, lub rolniczej. Wyraził też p. Markow nadzieję, że komisya Jubileuszowa zechce wydzielić z funduszu Jubileuszowego pewną kwotę na założenie Banku włościańskiego, który przyszedłby z pomocą ludności włościańskiej.

Wniosek p. Markowa odrzucono.

Następnie zabrał głos p. Breiter i oświadczył, iż cofa swój wniosek nagły w sprawie stosunków administracyjnych w Galicyi.

W oświadczeniu tem zaznaczył, że ulegając prośbie P. Prezydenta Ministrów, br. Becka, cofnął swój wniosek, aby nie stawiać przeszkód pierwszemu czytaniu przedłożeń ugodowych. Przy tej atoli sposobności zwrócił uwagę br. Becka, że obecny stan w Galicyi, stał się wprost nie do zniesienia, a na poparcie tego zdania twierdził, jakoby niektórzy starostowie mścili się na ludności za jej opozycyjne stanowisko podczas ostatnich wyborów. P. Prezydent Ministrów odpowiedzieć miał p. Breiterowi, że nie może zajmować się ogólnikowemi zażaleniami, jednakże zgodnie ze swym obowiązkiem gotów jest zbadać wypadki konkretne, aby wydać stosowne zarządzenia. W sprawie rzekomego braku objektywności w postępowaniu politycznych władz administracyjnych, może P. Prezes gabinetu wskazać jedynie na to, że P. Namiestnik Galicyi, jak słychać, zamierza wydać polecenie, by postępowano ściśle objektywnie. Nadto oświadczył br. Beck gotowość przyjęcia posłów opozycyjnych i wysłuchania przedstawionych przez nich naitów. Mowca więc ufny w to, że br. Beck jako gentelman dotrzyma swego słowa i wyda odpowiednie zarządzenie, cofnął swój wniosek. Gdyby br. Beck postąpił inaczej, to posłowie opozycyjni musieliby chwycić się najostrzejszych środków.

Poczem Izba przystąpiła do pierwszego czytania przedłożeń ugodowych.

Po mowie p. Choca, który przemawiał po czesku przeciw przedłożeniom, dyskusyę przerwano.

P. hr. Sternberg w zapytaniu do prezydenta Izby omawia onegdajsze zajścia w kuloarach i szczegółowo je opisuje. Z opisu tego wynika, że pocztą przesłano mu karykaturę, która w Izbie kursowała wśród wszystkich posłów, a także wśród posłów socyalno-demokratycznych. Kiedy karykaturę tę pokazał w kuloarach dziennikarzom, wszyscy socyalno-demokratyczni posłowie rzucili się na niego, tak, że z trudnością tylko uszedł pobicia. Nie poprzestając na tem, posłowie socyalno-demokratyczni poskarżyli się na mowcę przed Prezydentem drem Weisskirchnerem, wskutek czego Prezydent udzielił mowcy na początku posiedzenia nagany.

Terroryzm socyalnych demokratów — mówi hr. Sternberg — przyprawia wprawdzie wszystkich o pewną trwogę, ale mowca nie da się zastraszyć. W najbliższej przyszłości mowca pokaże w Izbie wizerunek Chrystusa, Którego socyaliści namalowali z oślą głową. (Okrzyki wśród socyalistów tak głośne, iż mowca przez kilka minut nie może przemawiać).

Mowca oświadcza w końcu, iż zawiera z socyalnymi demokratami pakt i nie będzie więcej obsypywać ich obelgami, jeśli go sami nie sprowokują. Kończy zapytaniem, jakie P. Prezydent zamierza zająć stanowisko wobec tego, iż socyalni demokraci zapowiadają, iż w miejsce argumentów politycznych zamierzają użyć siły fizycznej.

P. Prezydent dr. Weisskirchner oświadcza, iż także w przyszłości będzie jak najściślej stosował się do przepisów regulaminu i prosi Izbę o poparcie w tej mierze.

Wszechniemiec p. Stransky w zapytaniu do P. Prezydenta podnosi, iż słuchacze na galeryach znajdują się w takiem położeniu, jakby byli na jakiem walnem zebraniu stowarzyszenia im. Komenskyego. Mowca żali się, że na ostatniem posiedzeniu komisyi nietykalności poselskiej referowano po czesku i domaga się, aby komisya ta jak najprędzej przyszła do Izby ze swem sprawozdaniem.

Prezydent dr. Weisskirchner odpowiada, że słuchacze na galeryach nie wiedzą, czy w sali mówi się po czesku, czy po niemiecku, bo na galeryach nic nie słychać. (Wesołość). Co do poruszonego przez posła Stranskyego czeskiego referatu w komisyi nietykalności poselskiej, to przewodniczący jej p. Slama sprawę tę już zażegnał. — W sprawie zaś ostatniego żądania p. Stranskyego mowca porozumie się w tej mierze z p. Slamą.

P. Malik wyraża w zapytaniu do Prezydenta Izby zdziwienie, że socyalni-demokraci stali się nagle apostołami przyzwoitości.

---

97)

## CÓRKA TUŚKI

PRZEZ

**GABRYELĘ ZAPOLSKĄ.**

XIV.

(Ciąg dalszy).

Czepiła się teraz tych technicznych trudności widzenia się z Porzyckim i usprawiedliwiała przed sobą zwłokę wejścia w głąb gmachu.

— Może go dostrzegę w którem okienku. Nie będę potrzebowała błąkać się niepotrzebnie.

Z wnętrza budynku odezwał się długi, przeciągły dzwonek.

Tuśka drgnęła. Ze swych zakopiańskich teatralnych występów wiedziała, że ten dzwonek daje sygnał, iż niebawem rozpocznie się przedstawienie. I rzeczywiście alejami ciągnęły teraz szeregi osób, a zmierzch sypał na nie szarawe, niepewne tony. Jakieś dwie artystki przeszły, rozmawiając półgłosem. Jedna z nich obejrzała się na Tuśkę. I to ją zdecydowało. Powstała z ławki. Pomyślała, że gdy przedstawienie się rozpocznie, mogą nie wpuścić jej za kulisy. Teraz wejdzie, jak krewna, znajoma artystek, lub... żona aktora.

Żona!

Pita będzie może tak wchodziła niezadługo, idąc prosto do garderoby męża. Tylko iść będzie śmiało, z czołem podniesionem, uczciwie, bo będzie... *żoną!...*

Z tem wrażeniem wchodzi Tuśka za kulisy. Pusto jest, tylko maszyniści borykają się jeszcze z jakimś ogromnym kredensem i walą w niego pięściami.

— Psia krew... cholera... —, słychać wśród ciężkich oddechów i stękań.

Tuśka cofa się w głąb. Przylgnęła do jakiejś ściany z desek. Ponad nią ćmi latarnia „bezpieczeństwa“ i dookoła cuchnie porozlewany olej.

Jeden z maszynistów przechodzi koło niej. Tuśka cicho zaczyna:

— Mój człowieku...

Lecz „człowiek“ przeżuwa jeszcze urazę do ciężkiego bufetu:

— Psia mać, ciężka, jak choroba...

I odchodzi.

Tuśka zostaje sama. Drzwiczki garderób szczelnie zamknięte, jak drzwiczki łazienny ch kabin. Lecz ona nerwami swymi wyczuwa bliskość Porzyckiego. Jak cała, tak drga cała, jakby trącały o nią jakieś stalowe szpony niewidzialnej siły. I wszystko koncentruje się teraz w jej mózgu. Tam wibruje cała rozpacz. Chwilami znów czerwone smugi przesuwają się jej przed oczyma.

— Gdzie *on* tu? Gdzie *on* tu? — myśli, wytężając z całej siły wzrok.

Oczy jej dostrzegają w półcieniu kurytarza jakaś kartę, na niej szereg nazwisk i numery. Instynktownie odczytuje je. To rozkład garderób z nazwiskami aktorów. Odnajduje nazwisko Porzyckiego i numer drzwi. Spogląda i dziwi się. Wszak stoi od długiej chwili właśnie pod garderobą Porzyckiego. Ma tylko wyciągnąć rękę i zapukać.

Tylko to...

Przeciera oczy, prostuje się. Z sąsiedniej garderoby dobiegać zaczyna szmer rozmowy. Niema czasu do stracenia. Lada chwila ktoś wyjdzie. Płomień krwi przebiega wzdłuż krzyża Tuśki.

Puka.

Milczenie.

Puka ponownie.

Milczenie.

Ogarnia ją nagły gniew. Wraca jej energia, siła gorączkowa. Dlaczego ona stać ma pod jego progiem, jak żebrak? Przyszła upomnieć się o swoje prawa. Przyszła przeszkodzić zbrodni! Po jej stronie słuszność.

A więc.

Pchnęła drzwi i weszła.

Pusto.

Widocznie Porzycki ubrawszy się, wyszedł. Ale Tuśka poznaje, iż nie myliła się. Tak, tu się ubiera. Od razu wzrok jej pada na szkatułkę z lustrem i szminkami, którą widziała w garderobie w Zakopanem. Duża, wygodna szkatułka, którą się pysznił. Kazał ją umyślnie zrobić w Krakowie, a wierzch wykonano według wzoru Wyspiańskiego. Nikt nie ma takiej szkatułki. Kazał jej wówczas podziwiać ornamenty, rzeźbione na wzór wystrzyganek chłopskich.

Tuśka przywarła się do ściany i stoi nieruchoma.

Na desce, naokoło szkatułki, porozrzucane laski szminek Leichnerowskich złocą się owinięciem.

Trochę ciemno-blond krepy uczepiło się drucianego koszyka, w którym płonie lampa. Z porzuconej serwety, zaplamionej tłuszczem i farbą, wydziela się silna woń szminek i mastyksu. Na krześle rozpięty anglez ciemnoszary pachnie wodą kolońską i papierosami. Duszna, gorąca atmosfera, mimo uchylonych żaluzyj, panuje dokoła. Tuśka oddycha z ciężkością. Lecz zdaje się jej, że dobiła do jakiegoś portu, że nic jej się tu złego stać nie może po za temi zamkniętemi drzwiami. Zamyka oczy i pragnie tak pozostać bez ruchu i w milczeniu tej garderoby, w której życie rzeczywiste zdaje się ustąpiło miejsca czemuś nieokreślonemu, nieprawdziwemu, a upajającemu jak haszysz.

Nagle drzwi szarpnięto. Jakiś drobny, młody chłopiec wpadł do garderoby. Niósł w ręku gardenię i położył ją ostrożnie na deseczce koło szkatułki. Spojrzał pytająco na Tuśkę. Ona zmieszała się pod wzrokiem ciekawym i jakby niepewnym.

Czuła, że musi coś powiedzieć.

— Pan Porzycki?

— ?

— Czy... mogę go widzieć?

Chłopiec teraz majstrował coś koło angleza i szybko schyliwszy się, podniósł z ziemi parę nowych butów.

— Można, czemu nie! — odparł — pan już ubrany. Poszedł pewnie do kolegów. Czy mam zawołać?

— Proszę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przewodniczący dr. Weisskirchner oświadcza, iż już nie chce poruszać więcej zajść onegdajszych, gdyż dzień dzisiejszy wydaje mu się dniem pojednania. (Wesołość).

P. Schuhmeier w zapytaniu do Prezydenta oświadcza, że nie przemawia w imieniu stronnictwa swego, ale w imieniu własnem, jako interesowany w onegdajszem zajściu. Podnosi, że on i towarzysze jego polityczni stoją przy zasadzie, iż godność tego pierwszego parlamentu musi być przestrzegana, — dlatego też mowca nie reagował wcale na kilkakrotne obelgi ze strony hr. Sternberga. Kiedy hr. Sternberg podczas posiedzenia Izby pokazywał ową karykaturę posłom, mowca pokonawszy swój temperament, przez pamięć na godność Izby, nie odpowiedział na to hr. Sternbergowi, jakby należało było odpowiedzieć. Kiedy atoli hr. Sternberg w dalszym ciągu pokazywał tę karykaturę w kuloarach, wówczas godność osobista mowcy nakazywała pociągnąć hr. Sternberga do odpowiedzialności. Wobec hr. Stenberga wystąpił mowca sam jeden, więc o napadzie na niego nie może być mowy. Co do wizerunku Chrystusa, to jest możliwem, że taki rysunek istnieje, ale to dowodzi tylko, że hr. Sternberga uważają za odpowiedniego człowieka, aby nawet przy pomocy takich środków występować przeciw socyalistom. Co do samego zajścia, mowca nie ma nic do nadmienienia. Działał tak, jak mu jego godność osobista nakazywała.

Prezydent dr. Weisskirchner obstaje przy swem poprzedniem oświadczeniu i sądzi, że sprawa została już dostatecznie omówioną.

Na tem posiedzenie o godzinie 7 wieczorem zamknięto. Następne dziś rano.

### Konferencya br. Becka.

P. Prezydent Ministrów br. Beck miał wczoraj w Izbie posłów dłuższą konferencyę z pp.: Kolischerem i Löwensteinem. Przedmiotem obrad była kwestya ugodowa, oraz bieżące galicyjskie sprawy krajowe.

Jak *Słowo Polskie* donosi, odbędzie się dziś ciąg dalszy tej konferencyi, w następnym zaś tygodniu przyjmie P. Prezes gabinetu wszystkich posłów żydowskich, należących do Koła polskiego, aby z nimi omówić sprawy krajowe.

O konferencyi, jaką miał wczoraj P. Prezydent Ministrów z pp. Breiterem i Standem w sprawie ich wniosku nagłego, podano już wiadomość w streszczeniu wczorajszej mowy p. Breitera w Izbie.

### Z Koła polskiego.

Następne posiedzenie Koła polskiego zwołano na sobotę. Na porządku dziennym znajduje się między innemi wybór komisyi, która na żądanie ks. Stojałowskiego ma zbadać zarzuty, podniesione przeciw niemu w prasie socyalistycznej.

Pozostali członkowie centrum katolickiego z ks. Pastorem na czele, organizują się, wedle informacyi *Dziennika Pol.*, jako klub katolicko-agrarny. Do tego nowego klubu ma przyłączyć się jeszcze, jak słychać, czterech lub więcej posłów innych odcieni, przedewszystkiem zaś p. dr. Kozłowski. Z pewnej strony czynią się starania, aby ks. Stojałowskiego i jego ściślejszych przyjaciół nakłonić do przystąpienia do tego klubu.

*Poln. Corr.* zamieszcza następującej treści list przewodniczącego centrum katolickiego ks. Pastora: Wiadomość, jakoby centrum katolickie w Kole polskiem przestało istnieć, jest błędna. Natomiast prawdą jest, że po dyskusyi, przeprowadzonej dnia 23 b. m., centrum zmniejszyło się o kilku członków. Podjęto ze strony pozostałych członków centrum i innych członków Koła polskiego usiłowania, aby program centrum oprzeć na szerszych podstawach. W tym celu dnia 24 b. m. odbyła się pierwsza konferencya organizacyjna.

*Słowo Polskie* zapisuje pogłoskę, że ks. Stojałowski utworzy w ramach Koła polskiego grupę chrześciańsko-społeczną, do której wejdą oprócz organizatora pp. Szajer, Fijak, Dobija i Stohandel.

Ks. Stojałowski złożył mandat do komisyi parlamentarnej.

### Stanowisko Czechów.

Dziś o godzinie 10 przed południem zbiera się komisya parlamentarna klubu czeskiego, a o godzinie 2 po południu klub czeski. Wszyscy nieobecni w Wiedniu członkowie zostali telegraficznie wezwani do przybycia.

W sprawie oświadczenia, złożonego wczoraj w klubie czeskim przez PP. Ministrów dr. Forzta i dr. Pacaka donoszą z Wiednia:

PP. Ministrowie czescy dr. Pacak i dr. Forzt zjawili się wczoraj w klubie młodoczeskim, aby oświadczyć, iż postanowili podać się do dymisyi, krok swój uzasadniając tem, że stosunki w łonie stronnictw czeskich nie dają im żadnej gwarancyi, aby mogli liczyć na poparcie większości posłów czeskich.

Nad tem oświadczeniem wywiązała się dłuższa dyskusya, której jednak wczoraj nie ukończono, i która w dniu dzisiejszym dalej toczyć się będzie. Dotąd więc niema uchwały klubu młodoczeskiego, większość jednak klubu jest zdania, że obaj PP. Ministrowie powinni ustąpić.

Czesi z Moraw, z wyjątkiem p. dr. Stranskyego, sprzeciwiają się polityce postulatowej p. dr. Kramarza i nie chcą rozpocząć obstrukcyi.

„W ostatniej chwili rozeszła się wczoraj pogłoska, że obaj Ministrowie czescy pozostają nadal na stanowisku. Wieść tę sprostowano później w ten sposób, że na prośbę posłów obaj PP. Ministrowie czescy swoją dymisyę odroczyli do 24 godzin.

Stronnictwo agrarne oświadczyło, że w razie dymisyi dr. Forzta i dr. Pacaka, nie jest skłonnem do objęcia tek ministeryalnych.

*Agrarische Korresp.* donosi, że czeski klub agraryuszy obradował wczoraj nad referatem komisyi ustanowionej dla zbadania przedłożeń ugodowych. Stwierdzono, że obecne przedłożenia ugodowe nie wykazują żadnej poprawy dotychczasowego położenia, dlatego dezygnowanym dla Izby mowcom polecono skrytykować rzeczowo te przedłożenia.

## Z pod berła rossyjskiego.

(Sprawa chełmska. — Trzecia Duma. — Europa o finansach rossyjskich. — Smutna statystyka).

Sprawa Chełmszczyzny nie przestaje gorąco interesować społeczeństwa polskiego. Niepokój ogarnia wszystkich tem silniej, im gwałtowniejszy napór na rząd wywierają „prawdziwi Rossyanie“. Powrotna fala reakcyi wysunęła zacny „Związek“ w pierwsze szeregi walczących o rzekomo zagrożone podstawy rossyjskiej państwowości; wetknęła mu w rękę władzę i sympatye kół biurokratycznych, panoszących się znowu wszechwładnie po minionych konstytucyjnych paroksyzmach.

Za doznane upokorzenia mści się obecnie biurokracya brutalnie na wszystkich postępowych żywiołach, a pragnąc dokuczyć boleśnie społeczeństwu polskiemu, nie przestaje nawoływać o oderwanie gubernii chełmskiej od macierzy: Królestwa Polskiego.

„Niewielkie miasto powiatowe w gub. lubelskiej — czytamy w *Birżewych Wiedomostiach* — stało się w ostatnich czasach ogniskiem polityki „prawdziwych Rossyan“. Ztąd płyną bezustannie telegramy „od ludności miejscowej“ do prezesa ministrów z radami i żądaniami. Tutaj zredagowano telegram, domagający się zabronienia właścicielom majoratów rossyjskich oddawania ich w dzierżawę Polakom. Ztąd również żądają, aby Bank włościański w gub. lubelskiej i siedleckiej przestał sprzedawać grunta włościanom-katolikom, i aby Polakom, wogóle, zabroniono nabywać jakiekolwiek grunta w tych guberniach.

„Na jeden telegram nadeszła nawet odpowiedź: ministerstwo spraw wewnętrznych oświadczyło, że w takim duchu, jak tego domagają się „prawdziwi Rossyanie“, w chwili obecnej, nie można rozstrzygnąć tej sprawy, lecz, że utworzenie nowej gubernii chełmskiej i wyłączenie jej z terytoryum Królestwa Polskiego — jest dla rządu kwestyą pierwszorzędnej wagi. Główne punkty projektu tego „wyłączenia“ zostały już zakomunikowane przez ministerstwo spraw wewnętrznych generał-gubernatorowi warszawskiemu.

„Przyszłe gubernialne miasto Chełm, już z góry troszczy się o swój „prawdziwie rossyjski“ charakter. Zjazd misyonarzy prawosławnych postanowił utworzyć tutaj biuro dla walki z katolicyzmem. Będzie ono utrzymywało specyalnych agitatorów, dla agitacyi wśród katolików i neo-katolików na rzecz prawosławia. „Kwestya chełmska“ jest teraz jedną z najważniejszych spraw w programach wszystkich partyj politycznych Królestwa Polskiego. Żadna z nich nie zamierza oddać bez walki 1½ miliona swych rodaków, skażonej idei państwowości rossyjskiej. Bitwa, niewątpliwie, rozegra się w trzeciej Dumie, ponieważ, według krążących pogłosek, rząd zamierza wnieść ten projekt zaraz po zwołaniu Dumy“.

*

Jaką będzie ta III. Duma i czy pójdzie w myśl wskazówek i pragnień kół reakcyjnych? przewidzieć na razie trudno. Rossya przyzwyczaiła nas do najoryginalniejszych niespodzianek. To jeno dzisiaj już stwierdzić można, że cała poważniejsza rossyjska prasa z ogromnym pessymizmem spogląda w przyszłość i nie rokuje III. Dumie nic dobrego. Z kolei pisze *Wiestnik Jewropy*: „Zbliża się otwarcie trzeciej Dumy.... *Trzeciej* Dumy! Jak dziwnie brzmią te słowa, jeżeli przypomnimy sobie, że nie upłynęło jeszcze półtora roku od chwili, kiedy po raz pierwszy urzeczywistnioną została w życiu rossyjskiem zasada przedstawicielstwa narodowego! Takich szybkich zmian nie było na Zachodzie nawet w najburzliwszych epokach. Pierwsze francuskie zebranie prawodawcze istniało przeszło dwa lata, następne — około roku; konwent — przeszło dwa lata. W r. 1848—49 konstytuanta we Francyi obradowała około roku, parlament frankfurcki — także; berlińskie zgromadzenie narodowe pracowało około pięciu miesięcy; pierwszy parlament austryacki — przeszło pół roku. Obie zaś sesye naszej Dumy, razem wzięte, nie trwały nawet pół roku, a oba bezdumia obejmują prawie rok czasu. Stosunek tych dwóch cyfr jest ogromnie nienormalny. Kiedy kraj, dotknięty klęskami zewnętrznemi i wewnętrznemi, stojący na brzegu przepaści, wkracza na jedyną drogę, rokującą mu ratunek — *jedyną* dlatego, że wszystkie inne środki zostały już wypróbowane i okazały się nieskuteczne, — niezbędne są możliwie jak najdłuższe okresy energicznej pracy nad odnowieniem ustroju państwowego i społecznego — niezbędne są tylko krótkie pauzy w działalności reformatorskiej.... U nas przeciwnie — bezdumie było dotychczas raczej ogólną regułą, aniżeli wyjątkiem. I jakie bezdumie! Patrzące nie przed siebie, lecz po za siebie, powracające do porządków i sposobów, bezpowrotnie potępionych i przez nasze i przez cudze doświadczenie“.

W artykule p. t.: „Europa o finansach rossyjskich“ *Utro Rossii* podaje: „Powrócili do Petersburga z wycieczki do Austryi, Anglii i Francyi koncesyonaryusze kolei żelaznej Chorłowskiej, którzy jeździli tam w celu przygotowania gruntu pod pożyczkę w kwocie 15 milionów rubli, niezbędnych dla przedłużenia tej linii. Misya ich nie została uwieńczona powodzeniem. Według ich relacyi, w kołach finansowych Wie-

---

3)

# Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

## WIDMO SZCZĘŚCIA.

(Z francuskiego).

### I.

(Ciąg dalszy).

Młody człowiek śmiał się nieco zakłopotany. Czyżby ją już znudził opowiadając jej o swoich dziennych zajęciach? Książki mało w tem wszystkiem zajmowały miejsca a szczególniej te, których cała wartość mieści się w piękności stylu. Kwiecista wymowa wydawała mu się zawsze jakby zniewagą poezyi przyrody, jedynej, którą odczuwał głęboko. W przeciwieństwie z tym południowcem, który myślał tylko wtedy, gdy mówił, przychylał się raczej do zdania, że uczucie i myśl, nie potrzebują słów zupełnie i tylko jednem milczeniem najlepiej się wyrażają.

Oboje młodzi wsiedli na swoje stalowe rumaki i znowu pędzili po drodze. Młoda dziewczyna wysunęła się naprzód. W białej bluzce, w jasno popielatej spodnicy, wydętej nieco wiatrem, leciała szybko i lekko, jak ptaszek, który upaja się ruchem swoich skrzydeł. Od czasu do czasu rzucała poza siebie, wraz ze spojrzeniem, kilka wyrazów, których towarzysz jej nie słyszał, ale czuł, że są życzliwe, wesołe i to mu wystarczało. Bo cóż znaczą słowa, gdy cała istota upaja się promienną obecnością ukochanej osoby? Jednak, nieokreślone pragnienie zbliżenia się do niej popychało go naprzód i dwa rowery zaczęły biedz obok siebie, niemal bez hałasu; słychać było tylko skrzypienie piasku pod kołami.

— Co za wspaniałości! — rzekła Irena wskazując ruchem ręki na całość krajobrazu.

Słońce w tej chwili oświecało już tylko wysokie szczyty. Dent de Morcles, naga skała, rozpalona promieniami słońca, unosiła się na wschodzie, na tle blado zielonego nieba. Naprzeciw, Dent du Midi drzemała w zimnej ciszy, a w głębi doliny Rodan zdawał się przyspieszać swój bieg, chcąc uciec z gór i szukać słońca w stronie jeziora.

Jerzy Grandval, nie odpowiadając, przytwierdził ruchem głowy. Więcej niż wszystko inne, wspaniałe widoki przyrody odbierały mu ochotę mówienia. Jednak, po chwili rzekł:

— Tyle uroku w martwych rzeczach, a tyle brzydoty pomiędzy ludźmi, tyle cierpień.... Myśl o tym kontraście zbyt często mnie wzrusza. Naprzykład, człowiek, do którego właśnie jadę, Ioson Baud....

Irena puściła kierownicę, czyniąc ręką ruch wymowny:

— A nasza umowa, zapomina pan o niej? Żadnych smutnych historyj, panie Grandval, które zamącają mi widok zachodzącego słońca i wspomnienie wierszy, które teraz czytałam! Zresztą, wiem dobrze i od dawna o tem, co pan chcesz mówić — dodała z przymileniem.

— Ach! chodziła go pani odwiedzić?

— No! tak. To pana dziwi? Jestem więc w oczach pana niczem więcej tylko egoistką, niezdolną do uczuć litości?

Jerzy Grandval uśmiechnął się tylko na te słowa, ale ten uśmiech mówił wiele. Czyż te oczy czarne, bezdenne, których spojrzenia wprost i z taką szczerością zwracały się ku ludziom. mogły być oczami samolubnej istoty? Czyż te usta, które otwierały się, by wypowiedzieć najmilsze słowa lub złożyć się w uśmiechu świeżym jak potok z gór i upajającym, mogły samolubnie kłamać? Nie, nie. Jak dama serca dawnych rycerzy, Irena ukazywała mu się tam wysoko, daleko, w aureoli wszelkich doskonałości. Od chwili, gdy po latach kilku spędzonych zagranicą, ujrzał ją powróciwszy do kraju, zdawało mu się, że wszedł w krainę światła, wychodząc z cieniów, wśród których ograniczał się do wykonywania ruchów bez życia, udających życie.

Czy ją kochał?

Przez czas jakiś wcale nie zadawał sobie tego pytania. Dość było dla niego szczęścia, że czuł ją zawsze blisko siebie, gotową przyjąć go z wesołą życzliwością. Ale od czasu, gdy lato, pozwalając na przechadzki, ułatwiało spotkania i rozmowy, spokój ów pogodny znikał zwolna. Codziennie teraz Jerzy wymyślał sobie pretekst, aby spotkać się z Ireną, a skoro nawet jej nie widział, szła z nim nieustannie po drogach kamienistych, przechodziła wioski, wchodziła z nim do domów. A przedewszystkiem nie opuszczała go, gdy wracał wieczorem do domu i wypalał kilka papierosów pod altanką w ogrodzie Przechodził wtedy w myśli najdrobniejsze szczegóły ostatnich z nią spotkań, wracał po dziesięć razy do tych samych, nic nieznaczących faktów, jak dziecko, które z dumą liczy skarb miedzianych pieniążków, tak samo cennych dla niego, jak gdyby były złote. Potem obliczał szanse, jakie mógł mieć, pocieszał się nadzieją, rozpaczał i znowu oddawał się nadziei. Czyżby to było możliwe, aby ona także.... Gdy tak obracał tę kwestyę na wszystkie strony, ogarniała go gorączka. Nie mógł już znieść tej wątpliwości; musiał wiedzieć. Przy pierwszej korzystej sposobności będzie mówić; już był stanowczo zdecydowany.

W tej chwili, młodzi ludzie znajdowali się o kilka minut od domu, koło grupy stuletnich topól, od których posiadłość nazwę swoją wzięła. W tem miejscu drogi ich się rozchodziły. Irena wjechała na węższą nieco drogę, żegnając go słowem i ruchem, a Jerzy Grandval puścił się pospiesznie ku wsi, brudnej i malowniczej, jak wszystkie wsie w tym kraju, gdzie czekał na niego jego pacyent, stary Joson.

### II.

Na drugiem piętrze domu, z pośród niezajętych pokoi, Irena wybrała sobie na bibliotekę i pracownię malarską, jeden pokój, trochę nizki, ale duży, jasny i cichy. Z okien widać było całą dolinę, zakończoną w dali wysokiemi, błękitnemi górami, a bliżej, olbrzymim wałem skał nagich i spiczastych.

Pani Bertholles szczęśliwą była, widząc z jakiem zajęciem Irena urządzała sobie ten pokój, którego próg zresztą mało kiedy przekraczała. Wiedziała, iż Irena z zazdrością strzeże swojej swobody i łatwo się rozdrażnia, gdy jej samotność przerywają; to też, szanując to upodobanie, nie wchodziła nigdy bez zastukania do drzwi i zawsze prawie się tłumaczyła, gdy konieczność zmuszała ją do wejścia do tego schronienia, które młoda dziewczyna uważała za fortecę swojej niezależności.

Był też jeszcze inny powód, dla którego pani Bertholles rzadko tu bywała. Książki Ireny, drobiazgi i fotografie rozłożone po całym pokoju, sprawiały jej za każdym razem przykrość, prawie upokorzenie. Ona nie zniosłaby w około siebie tych posążków, tych obrazków, które, w cichości ducha, bo głośno nie ośmieliłaby się tego powiedzieć, uznawała za niewłaściwe. A córka jej taka młodziutka, otaczała się nimi! — Z wielką nieśmiałością odważyła się kiedyś uczynić kilka uwag pod tym względem: Irena, śmiejąc się, ograniczyła się na odpowiedzi, że w tem, jak we wszystkiem innem, trzeba iść z postępem i że minął już czas przestarzałych pruderyj. I Faun Praksytelesa uśmiechał się dalej w swojej pogańskiej zwierzęcości, a przepyszna reprodukcya Tryumfu Galatei, głosiła potęgę miłości ziemskiej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dnia i Anglii panuje pessymistyczny pogląd na najbliższą przyszłość ekonomiczną Rossyi; koła te stanowczo odmawiają dalszej lokaty kapitałów w przedsięwzięciach rossyjskich. Kapitaliści wiedeńscy, nawet z grona Wszechniemców, wyrażają zdanie, iż niezbędnym warunkiem odzyskania przez Rossyę kredytu, jest równouprawnienie Żydów i autonomia Polski. Anglicy nadają obecnej sytuacyi wewnętrznej w Rossyi nazwę „zorganizowanej anarchii“ i oświadczają, iż nietylko nie mają ochoty dostarczać środków pieniężnych przedsiębiorcom rossyjskim, ale myślą teraz nad tem, jak wycofać kapitały, jakie włożyli dawniej w rossyjskie kopalnie miedzi, złota i t. p.

„We Francyi przyjezdnych przyjęto uprzejmie, chętnie z nimi rozmawiano, ale wyrażano wątpliwości, czy francuski minister finansów dopuści na giełdę papiery rossyjskie. Niektórzy kapitaliści zgodzili się poczynić w tym kierunku pewne starania pod warunkiem, że dostaną z góry 10 tysięcy rubli na ogłoszenia, oraz 15 prc. komisowego“.

*

*Riecz* przytacza następujące ciekawe dane statystyczne z dziejów anarchii i walki z nią. Od dnia 31 sierpnia do 30 września, w różnych miastach cesarstwa, sąd wojenno-okręgowy wydał 84 wyroków śmierci. Wykonano w ciągu tego miesiąca 34 wyroków śmierci. W Petersburgu ukarano śmiercią 7 osób, t. j. taką samą liczbę jak i w sierpniu. W ciągu tegoż samego czasu podczas starć z rewolucyonistami, wojskiem, policyą i podczas napadów złoczyńców zabito w różnych miastach Rossyi 207 osób (134 prywatnych i 73 urzędowych i przedstawicieli administracyi). Raniono podczas tych starć 172 osób, w tej liczbie 76 osób urzędowych i przedstawicieli administracyi, prywatnych zaś 96. Do tej liczby nie są wliczone osoby, które zostały poszkodowane w Odessie, Rostowie nad Donem, Symferopolu i innych miastach wskutek pobicia przez członków Związku narodu rossyjskiego. Liczba ofiar była największa w Odessie, nie została jednak dokładnie ustalona. Wypadków napadów i rabunków zbrojnych i ekspropryacyj w ciągu tego miesiąca naliczyliśmy 165. Ogólna suma zrabowanych pieniędzy wynosi 600 tysięcy Pomiędzy innymi ograbiono 18 sklepów monopolowych (tyleż co w sierpniu), 9 filij pocztowych i 6 zarządów gminnych. Według tychże wiadomości wykryto w 34 miejscach bomby, składy broni i materyałów wybuchowych, w 11 zaś drukarnie nielegalne i mieszkania konspiracyjne. W tychże samych rozmiarach trwał system walki z prasą za pomocą kar, który rozpoczęto po rozwiązaniu II. Dumy państwowej. W ciągu oznaczonego czasu był on zastosowany w 26 razach. Ogólna suma kar nałożonych na redaktorów dochodzi 14.860 rubli. W jednym tylko Petersburgu kary były zastosowane w 7 wypadkach. Ogółem suma kar nałożonych na wydawnictwa petersburskie dochodzi do 5800 rubli. Następuje potem Moskwa, w której kary zastosowano w czterech wypadkach, na ogólną sumę 5100 rubli. Zaznaczamy także, że w ciągu ubiegłego miesiąca zamknięte zostały w Petersburgu w drodze administracyjnej następujące wydawnictwa: gazeta łotyska *Wolne Słowo* i czasopisma *Wiestnik Żiżni* i *Stroitielnoje Dieło*, a w Moskwie gazeta *Czas*. Z wydawnictw czarnosecinnych podległa represyom tylko jedna gazeta *Russkoje Znamia* na którą nałożono 1000 rubli kary. Areszt położony na nr. 190 tej gazety został zdjęty po pięciu dniach na mocy rozporządzenia petersburskiej Izby sądowej.

Z innych represyj prasowych notuje *Riecz* areszty nałożone na różne wydawnictwa w 55 wypadkach przez główny zarząd do spraw prasowych, petersburskiego naczelnika miasta i moskiewski komitet cenzuralny. Represye odbiły się nietylko na prasie; zastosowywano w szerokich rozmiarach rewizye, areszty i zesłania administracyjne. Tak np. o masowych rewizyach, aresztowaniach i zesłaniach donoszono z Łodzi, Kerczu, Carycyna, Szuszy, Tyflisu i innych. Zanotujemy tutaj także i wypadki aresztowań za udział w agitacyi przedwyborczej, które miały miejsce w Łodzi, Dźwińsku, Wilnie, Archangielsku i innych miastach.

Zaburzenia agrarne i starcia z policyą wiejską miały miejsce w gub.: smoleńskiej, besarabskiej, penzeńskiej i podolskiej, a szereg pożarów sadyb właścicieli ziemskich i folwarków miał miejsce w gub.: połtawskiej, woroneskiej, kurskiej, chersońskiej, taurydzkiej, kałuskiej i tulskiej.

Strejki robotników fabryczno-hutniczych wybuchały w Baku, Łodzi, Libawie, Wilnie, Kerczu, Ekaterynosławiu. Miały one charakter wyłącznie ekonomiczny i przebieg ich był zupełnie spokojny (z wyjątkiem Łodzi).

Do *Berl. Tagebl.* telegrafują z Petersburga: „W sferach rządowych mówi się wiele o programie, z którym rząd ma wystąpić przed trzecią Izbą państwową. Jak dotychczas, nastąpiło porozumienie co do następujących kwestyj: w sprawie agrarnej ma być wskazane Izbie, że rząd nie zamierza dopuścić pod żadnym pozorem do wywłaszczenia, że chce natomiast ułatwić wyjście z „wspólnoty gminnej“ i wszelkiego rodzaju melioracye. Sprawy postępowego podatku dochodowego rząd nie zamierza poruszać, aby nie wzbudzić niezadowolenia agraryuszy. Jeśliby zaś Izba sama poruszyła tę kwestyę i uchwaliła taki podatek większością głosów, to rząd nie będzie stawiał przeszkód ze swej strony. Co się tyczy spraw narodowościowych, autonomia Królestwa Polskiego ma być uznana za „ideę przeciwpaństwową“. — W sprawie żydowskiej ma być uznane w zasadzie równouprawnienie, lecz reformy odpowiednie mają być wprowadzane stopniowo, przyczem rozpocznie się od rzemieślników żydowskich. Uroczystego otwarcia trzeciej Izby nie będzie“.

# KRONIKA.

*Lwów, 25 października.*

— **Kalendarz.**

Sobota (26 października):

Ewarysta pap. — Lutosława. — Karpa m.

Wschód słońca o godzinie 6·04 rano, zachód słońca o godzinie 4·13 po południu.

— **JE. Prezydent wyższego sądu krajowego,** dr. Tchorznicki, wyjechał do Wiednia, celem wzięcia udziału w posiedzeniu Izby panów. Zastępstwo objął wiceprezydent dr. Dylewski.

— **Z c. i k. armii.** *Dziennik rozporządzeń wojskowych* ogłasza, że Najj. Pan zarządził uwolnienie ze służby hr. Maurycego Attemsa, komendanta 12 dywizyi piechoty, na jego prośbę, ze względu na stan zdrowia, mianując generalnego inspektora pionierów Aleksandra Szaszkiewicza komendantem 12 dywizyi piechoty z równoczesnem nadaniem mu w uznaniu zasług krzyża kawalerskiego orderu Leopolda.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Kołomyi z grupy większych posiadłości w miejsce Romana kniazia Puzyny, który utracił swój mandat po myśli § 19 ustawy o reprezentacyi powiatowej, rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 20 listopada b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom starostwo.

— **Z Rady miejskiej.** Wczorajsze posiedzenie, odbyte przy bardzo licznym komplecie radnych, wypełniło niemal zupełnie przygotowanie miasta na przybycie niemiłego gościa — cholery. Zanim jednak przystąpiono do omówienia anticholerycznych zarządzeń, posypały się interpelacye i życzenia, oraz wnioski. Rozpoczął ich szereg r. dr. Szpilman interpelując prezydenta w zabagnionej przez Radę sprawie miejskiego zakładu pogrzebowego. Od dwóch lat komisya pogrzebowa nie zebrała się ani razu, nie wiadomo nawet kto sprawę tę referować ma w Radzie, najlepiej więc skreślić ją z porządku dziennego i zacząć od ponownego zwołania komisyi pogrzebowej. Ks. Lenkiewicz winę zaniedbania przypisuje samej Radzie, która odrzuciła w swoim czasie wszystkie wnioski komisyi pogrzebowej. R. Feldstein życzyłby sobie, żeby rozporządzenia magistratu co do sprzedaży mięsa, nie pozostały jedynie martwą literą na papierze. R. Włodzimirski pragnie, w myśl żądań prowizorów, otwarcia pięciu nowych aptek we Lwowie, fizykat natomiast oświadcza się jedynie za dwiema, a magistrat wniosek fizykatu aprobuje, choć powinien był w tej sprawie zasięgnąć wpierw opinii sekcyi IV. Prezydent Ciuchciński zapewnia, iż sprawa aptek przejdzie zwykłą koleją przez wszystkie instancye, znajdzie się więc i w sekcyi IV.

R. dr. Dwernicki żąda zmuszenia właścicieli realności i stróżów do utrzymywania porządku na chodnikach i ulicach. R. Czarnecki porusza informacyę jednego z dzienników o wypadku szkarlatyny w szkole im. Sobieskiego i zaniedbania ze strony lekarza miejskiego. Cały wypadek okazał się najzwyklejszą mistyfikacyą.

Z kolei uchwalono wniosek r. dr. Piseka: „Rada m. Lwowa zwróci się go JE. Pana Namiestnika i do prezydyum Koła polskiego za pośrednictwem posłów lwowskich, aby jak najrychlej powołano do najwyższej Rady sanitarnej w Wiedniu najmniej czterech lekarzy z Galicyi“.

Następnie odczytuje dr. Pisek, opatrując komentarzami, znane już z dzienników wnioski anticholeryczne miejskiej Rady zdrowia. R. dr. Dwernicki ubolewa nad tem, że trzy czwarte rzeczy proponowanych przez referenta, winno być stale wykonywanych. To dowodzi, że władza wykonawcza u nas szwankuje. Fizykat obarczony jest pracą, sam fizyk pracuje od rana do nocy, błąd więc tkwi widocznie w organizacyi fizykatu. Agendy jego wzrosły niezmiernie. Jeden człowiek im nie podoła. Należy więc urząd sanitarny zdecentralizować, a fizyk niech tylko kontroluje lekarzy dzielnicowych i zdaje sprawę przed Radą. Stawia więc mowca wniosek: „Wzywa się magistrat, by w jak najkrótszym czasie opracował i przedstawił Radzie projekt reorganizacyi urzędu sanitarnego“.

R. Markiewicz czyni uwagę, że najlepszą prezerwatywą przeciw cholerze jest dobre odżywianie się i dlatego należałoby stworzyć dla ludności ubogiej, źle się odżywiającej, tanie kuchnie ludowe we wszystkich dzielnicach miasta, kosztem 10.000 koron. Kuchnie te stałyby pod zarządem miejskich opiekunów ubogich. Wynajęciem odpowiednich lokalów we wszystkich dzielnicach, niech się zajmie magistrat.

R. dr. Wasung sądzi, że nie należy zakładać własnej miejskiej kuchni, ale raczej trzeba dać subwencye już istniejącym towarzystwom, które się tem zajmują. R. Pawlewski jest zdania, że należy pouczyć przedewszystkiem ludność, jak ma się podczas epidemii cholery zachować. Komisyom anticholerycznym dać należy w ręce władzę, ich uchwały zaś winien magistrat natychmiast wykonywać.

W ostatecznem przemówieniu, oświadczył się referent r. dr. Pisek za wnioskiem r. dr. Dwernickiego co do reorganizacyi fizykatu. — Wniosek ten przyjęto jednomyślnie, jak również wniosek r. Markiewicza z poprawką r. dr. Wasunga. Uchwalono dalej do rozporządzenia prezydenta kredyt anticholeryczny w wysokości 10.000 koron, a wreszcie i to, by zarządzenia komisyi anticholerycznej nie mogły być ani przez magistrat, ani przez prezydenta zniesione.

Na tem zamknięto posiedzenie o godz. 9 minut 20 wieczorem.

— **Zjazd delegatów** wszystkich austryackich Towarzystw nauczycieli szkół średnich odbędzie się dnia 1 i 2 listopada b. r. w auli Uniwersytetu lwowskiego. Związek państwowy tych Towarzystw, założony w jesieni r. 1905, odbył dotychczas cztery zjazdy: w Bernie w czerwcu i listopadzie 1905, w Wiedniu dnia 9 do 11 kwietnia 1906 i w Pradze dnia 18 i 19 listopada 1906. Związek reprezentuje około 5500 nauczycieli szkół średnich wszystkich narodowości i ma za cel wspólną pracę dla dobra szkoły i nauczycielstwa. W prezydyum zasiadają przedstawiciele pięciu narodowości, a przewodnictwo przechodzi kolejno co roku na inną narodowość. Od listopada obejmie przewodnictwo prof. dr. K. Twardowski, przewodniczący „Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych“. Na porządku dziennym tegorocznego Zjazdu są między innemi sprawy reformy szkolnej, uregulowania kwestyi suplentów, pragmatyki służbowej, wyboru reprezentantów nauczycielstwa do Rady szkolnej, oraz inne sprawy szkolne i zawodowe.

— **Awanse w gal. Tow. kredytowem.** Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego mianowała: urzędnika V. klasy rangi p. Emanuela Władysława Kretschmera urzędnikiem IV. klasy rangi, praktykantom zaś pp. Wilhelmowi Smendzie i Janowi Siemińskiemu nadała wyższe adjuta.

— **Wykład o cholerze** z demonstracyami, urządzony staraniem Tow. hygienicznego, wygłosi w poniedziałek, 28 b. m., o godzinie 6 wieczorem profesor hygieny dr. Kuczera w sali Tow. lekarskiego, ul. Dominikańska 11. Wstęp wolny.

— **Wpisy do szkoły gospodarstwa** domowego liceum żeńskiego im. królowej Jadwigi, przyjmuje dyrekcya liceum im. królowej Jadwigi, ul. Akademicka, każdego dnia przed południem. Szkoła gospodarstwa domowego mieści się obecnie w odnowionym i do celów szkolnych dostosowanym lokalu i przyjmuje jak dawniej abonament na obiady.

— **Kurs szermierki,** zapowiedziany przez Towarzystwo zabaw ruchowych, rozpocznie się z dniem 1 listopada b. r. i trwać będzie 5 miesięcy, t. j. do końca marca 1908. Nauka odbywać się będzie w sali gimnastycznej szkoły św. Elżbiety przy ul. Zielonej, a jako nauczyciel pozyskany został p. Rimay. Wpisy przyjmuje sekretaryat Tow. zabaw ruchowych przy ul. Dąbrowskiego l. 5, codziennie od godziny 3—4 po południu, najdalej do 28 b. m. W razie odpowiednej ilości zgłoszeń pań, zostaną dla nich ustanowione osobne godziny.

□ **Subwencye dla żeńskich seminaryów, gimnazyów i liceów.** W budżecie krajowym na rok 1907 przeznaczył Sejm do rozporządzenia Wydziału krajowego ryczałt w sumie 3.000 koron na subwencye dla żeńskich seminaryów, gimnazyów i liceów, którym Sejm osobnych zasiłków nie wyznaczył.

Przed rozdaniem zasiłków z tego ryczałtu, zasięgnął Wydział krajowy opinii Rady szkolnej krajowej i zgodnie z tą opinią przyznał następujące jednorazowe zasiłki:

Prywatnemu gimnazyum żeńskiemu PP. Bazylianek we Lwowie 250 kor.

Prywatnemu seminaryum nauczycielskiemu i liceum żeńskiemu Olgi Filippi we Lwowie 550 kor.

Prywatnemu gimnazyum żeńskiemu Heleny Strażyńskiej w Krakowie 600 kor.

Prywatnemu liceum żeńskiemu Maryi Hild w Przemyślu 450 kor.

Prywatnemu seminaryum nauczycielskiemu żeńskiemu SS. Bożej miłości w Białej 350 kor.

Prywatnemu seminaryum nauczycielskiemu żeńskiemu w Zaleszczykach 300 kor.

Prywatnemu seminaryum nauczycielskiemu żeńskiemu w Rzeszowie 100 kor.

Prywatnemu gimnazyum żeńskiemu w Stanisławowie 400 kor.

# **Rozszerzenie sprzedaży mięsa prowincyonalnego.** W wykonaniu rezolucyj Rady miejskiej i komisyi aprowizacyjnej, magistrat lwowski ponowił studya nad otwarciem jatek miejskich wobec potanienia bydła. Wynik badań tych przedłożył wczoraj referent departamentu targowego na sesyi magistratu, stawiając dwa wnioski. Pierwszy oświadcza się przeciw otwieraniu jatek miejskich, jako rzeczy zbyt ryzykownej. Wniosek drugi dąży do założenia w zarządzie miejskim wyrębu mięsa prowincyonalnego ze sztuk opasowych, a to w czterech punktach miasta: w bazarach halickim i krakowskim, na placu Strzeleckim i placu Unii Brzeskiej. Mięso pobierane będzie z miejskiego „Biura pośrednictwa“. Ceny ustosunkowane zostaną w ten sposób, że kilogram mięsa będzie o 6 halerzy droższy, aniżeli w „Biurze pośrednictwa“, z którego czerpią zapasy swe handlarze mięsa, a którzy pobierają 16 do 24 halerzy więcej za kilogram, aniżeli cena w „Biurze pośrednictwa“. Miasto będzie więc owymi 6 halerzami pokrywało w zupełności koszta administracyjne. W ten sposób konsumenci mogliby otrzymać kilogram mięsa dobrego o 10 do 18 halerzy taniej. Ponieważ zaś mięso pierwszej klasy posiada we Lwowie (ze sztuk bitych w rzeźni) tylko siedmiu rzeźników, którzy pokrywają zaledwie 25 prc. zapotrzebowania, przeto handlarze mięsa prowincyonalnego, zaopatrujący $^3/_4$ ludności Lwowa, będą we własnym interesie zniewoleni obniżyć ceny u siebie, czyli zadowolić się skromniejszym zyskiem. Miasto na swoje stanowiska sprzedaży może dostarczyć dziennie 2—5000 kilogramów mięsa, co niewątpliwie musi wpłynąć na uregulowanie cen mięsa prowincyonalnego.

Wprowadzenie w życie miejskiego wyrębu mięsa prowincyonalnego nastąpić ma jak najrychlej. Magistrat aprobował w zupełności wnioski departamentu targowego. Skoro więc tylko otrzymają one zatwierdzenie komisyi aprowizacyjnej, będą mogły być w czyn wprowadzone.

# **Wobec groźby cholery.** Wczoraj po południu protomedyk radca Dworu dr. Merunowicz wspólnie z kraj. inspektorem sanitarnym dr. Krzyżanowskim i fizykiem miasta dr. Legeżyńskim zwiedził miejski zakład dezynfekcyjny, obydwa baraki epidemiczne na Janowskiem, następnie zaś stacyę kolejową Kleparów i stacyę Lwów (dworzec główny), badając urządzenia na wypadek cholery poczynione. Zarazem komisya ta porozumiała się co do postępowania z chorymi na wspomnianych stacyach kolejowych.

# **Komisya wodociągowa** miejska uchwaliła onegdaj stabilizować pomocniczych urzędników Zakładu wodociągowego, jak rurników, kontrolorów wodomierzy i instalacyj i t. d.; niektórzy z nich pracują w dziedzinie tej (przy starych wodociągach) po kilka i kilkanaście lat.

— **»Teatr Wesoły«.** Znany artysta i autor wielu humoresek i monologów p. Artur Zawadzki, wraz z małżonką p. Maryą Jacobi-Zawadzką, urządzają w niedzielę, 27 b. m., w sali lwowskiego „Sokoła“ przedstawienie „Teatru Wesołego“.

— **Szkoła muzyczna** N. Szczycińskiej i S. Kasparkównej pozyskała do prowadzenia klasy śpiewu solowego wybitną siłę w osobie art. opery, p. Józefiny Kurtz-Wodosławskiej.

† **Feliks Kozubowski.** W niedzielę, d. 20 b. m., zgasł w Krakowie Feliks Kozubowski, literat i powieściopisarz. Urodzony w Warszawie d. 11 sierpnia 1842, jako syn Feliksa i Kandydy z Myszkowskich, pobierał nauki gimnazyalne w Piotrkowie, poczem uczęszczał na Uniwersytet w Liège, w Belgii.

Z wybuchem powstania w 1863 r. wstąpił ś. p. Kozubowski w szeregi i w jednej z kilkunastu potyczek otrzymał ciężką ranę. Ścigany przez Rossyan, uszedł do Galicyi, gdzie osadzono go z początku na zamku krakowskim jako więźnia stanu, potem przewieziono go do twierdzy Josefstadt w Czechach. Wskutek amnestyi odzyskał wolność, ale musiał wyjechać za granicę. Tam uczęszczał dalej na Uniwersytety lipski i paryski, brał czynny udział w wojnach algierskiej, meksykańskiej i prusko-francuskiej w r. 1870/1. Walczył zawsze po stronie francuskiej.

Wróciwszy w r. 1875 do Warszawy, rozpoczął żywą działalność publicystyczną, za którą skazany został na 20-letnie wygnanie do Wielkiego Ustingu. Jednakże już w r. 1879 zbiegł ztamtąd i osiadł w Cieszynie, na Szląsku, w cztery lata zaś potem wrócił za amnestyą ponownie do Warszawy. Tu poślubił Pelagię z Umińskich i w r. 1893 opuścił ostatecznie Królestwo Polskie wraz z rodziną, zaś w r. 1898 przyjechał na stałe do Krakowa.

Zmarły cieszył się w swoim czasie wielką poczytnością i uznaniem. Z prac jego na wzmiankę zasługują: „Tajemniczy list“, „Ari“, „Nowe tory“, „Alina“, „Tajemniczy człowiek“, „Piąte: nie zabijaj!“, „Ofiary namiętności“, „Z życia Polaków po świecie“, „Żona mojego ojca“, „Brzydka dziewczyna“, „Murfy“. Obok tego pozostawił zmarły wiele poezyi, oraz artykułów treści społecznej i politycznej. Pisywał często także pod pseudonimem Zygmunt Grabowski.

Prace ś. p. Kozubowskiego drukowane były w *Gazecie Lwowskiej*, *Gazecie Narodo-*

*wej, Gazecie Warszawskiej, Kuryerze Warszawskim, Kłosach, Dzienniku Poznańskim* i t. d.

Już od dłuższego czasu ś. p. Kozubowski prawie nic większego nie tworzył, nie pozwalało mu bowiem na to mocno nadwątlone zdrowie. Ostatecznie dnia 11 października legł na zapalenie płuc, z którego nie powstał już więcej. Zmarł opatrzony św. Sakramentami, zostawiwszy żonę i pięcioro dzieci.

Cześć jego pamięci!

— **Klęska posuchy** staje się groźną dla rolników w całej Galicyi. Miłe nam są zachody słońca i szafiry nieba bez chmurki, które przystraja codziennie zorza w purpurę i złoto, ale ta cudna jesień, obywająca się od sześciu tygodni bez deszczu, daje się już we znaki zasiewom. Po roku nieurodzaju przyjdzie drugi rok klęski. Na Podolu pojawiły się myszy, wyjadając koniczyny i zboża ozime doszczętnie, roboty w polu są również niezmiernie utrudnione z powodu długotrwałej posuchy.

— **Wiec powszechny** służby pocztowej i telegraficznej w Galicyi, który odbyć się miał 26 maja b. r., odbędzie się d. 3 listopada, w niedzielę, z tym samym porządkiem dziennym, w sali Stow. „Skała", przy ulicy Mickiewicza l. 26.

— **Ślub.** W sobotę odbędzie się ślub p. Ludwiki Brodackiej, współpracowniczki administracyi *Słowa Polskiego*, z p. Józefem Nowakiem.

△ **Desperacki krok.** Z ganku II. piętra w realności przy ul. Panieńskiej l. 1, skoczyła wczoraj w zamiarze samobójczym p. Marta Delonge, Francuska, zamieszkała w hotelu „Podzamcze". Zamach samobójczy nie powiódł się, pani D. odniosła tylko silne potłuczenia i pokaleczyła sobie ręce. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala, być może, że nastąpił u niej wstrząs wewnętrzny.

△ **Kronika policyjna.** Z mieszkania p. Stefana Zińka przy ul. Szeptyckich l. 6 skradziono kilka ubrań, futro i zegarek, ogólnej wartości 200 K.

Służący składu drzewa p. Kapuścińskiej, przy ul. Łyczakowskiej, Michał Oleśko, zabrał 34 K., które uzyskał ze sprzedaży drzewa i znikł bez śladu.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: w Krośnie, ks. Marcin Uzarski, proboszcz krośnieński, jubilat, prałat Ojca św., przeżywszy lat 77.

— **Eksportacya zwłok** ś. p. Stanisława Kuczkiewicza, star. radcy Skarbu i referenta spraw salinarnych, zmarłego 2 maja b. r. w 43 roku życia we Lwowie, odbędzie się dnia 29 b. m. o godzinie 3 po południu z dworca kolejowego w Wieliczce na miejscowy cmentarz.

— **Deputacye w parlamencie.** Deputacya narodowej organizacyi kolejarzy gal. „Samopomocy" zjawiła się w gmachu parlamentu, prowadzona przez posłów Battaglię i Petelenza, którzy przedstawili deputacyę prezesowi Koła, JE. Abrahamowiczowi. Deputacya przedłożyła projekt ustawy kolejowej, opracowany na ostatniej konferencyi „Samopomocy" w Krakowie. P. Prezes Koła przyjął deputacyę bardzo życzliwie, obiecując w swojem i Koła imieniu poparcie postulatów narod. organizacyi kolejarzy galicyjskich.

Równocześnie donoszą z Wiednia, że Związek służby sądowej i dozorców więziennych wysłał wczoraj deputacyę złożoną z kilku członków z rozmaitych krajów koronnych, celem przedłożenia Rządowi i przywódcom klubów parlamentarnych życzeń tej kategoryi służby. Deputacya udała się najpierw do JE. bar. Becka, któremu przedstawił deputacyę dr. Gessmann. Następnie polecono postulaty deputacyi pamięci i opiece przywódców klubów parlamentarnych.

— **Sprzeniewierzenie.** W Krakowie odbyła się rozprawa przeciw dr. Bolesławowi Zielińskiemu, byłemu koncepiście krajowej Dyrekcyi skarbu. Akt oskarżenia zarzucał mu występek krydy, oszustwo i sprzeniewierzenie. Po opuszczeniu stanowiska urzędowego pełnił on obowiązki kierownika Tow. prawnej ochrony podatników i prezesa koła Tow. szkoły ludowej. Na tych stanowiskach dopuścił się sprzeniewierzenia około 4000 kor. Dr. Zieliński skazany został po przeprowadzonej rozprawie na 4 miesiące więzienia. Wyrok przyjął.

— **Z Izby sądowej.** Ze Stanisławowa donoszą, że ukończono tam przed sądem przysięgłych rozprawę przeciw handlarzom drzewa Rosenkranzowi, Katzowi i Schererowi, b. rządowym leśniczym Chmielowskiemu i Kurzweilowi, oraz b. rządowym strażnikom leśnym Maksymczukowi, Malinowskiemu i Gablowi, oskarżonym o kradzież drzewa w lasach rządowych w roku ubiegłym. Rozprawa, do której powołano przeszło 30 świadków, trwała trzy dni i zakończyła się werdyktem uwalniającym wszystkich oskarżonych. Poszkodowany Skarb państwa odesłano na drogę prawa cywilnego.

— **Węgiel kamienny na Bukowinie.** Pp. Karol Pospisil i Jan Feuer, urzędnicy kolejowi w Czerniowcach, odkryli — jak donosi jedno z pism popołudniowych — w Horodniku niżnym *ad* Radowce pokłady węgla kamiennego. P. Pospisil, który w zawodzie górniczym dłuższy czas pracował, badał teren na miejscu i zapewnia, że węgiel znajduje się tam w znacznej ilości.

— **Odkrycia naukowe.** Profesor Uniwersytetu w Czerniowcach dr. Milkowicz ukończył badania naukowe doliny Dniestru, gdzie przestudyował szereg starożytnych ruin zamkowych, odkrył ślady dawnych miast i świątyń, a między innemi siedziby Hunów z w. XI. i starożytną grecką świątynię, względnie klasztor. Dr. Milkowicz zwiedził powiaty sądowe: Skole, Stryj, Żydaczów, Bolechów, Chodorów, Rohatyn i zasięgał z ust ludu bliższych szczegółów i podań.

— **Udaremniona promocya.** Wczoraj w południe miała się odbyć na Uniwersytecie w Grazu promocya na doktora filozofii pewnego księdza, członka katolicko-niemieckiego stowarzyszenia „Carolina". Studenci wolnomyślni obsadzili rampę Uniwersytecką, by nie wpuścić członków tego stowarzyszenia, którzy przybyli w barwach studenckich. Powstał tam tumult, w czasie którego skaleczono lekko kilku członków „Caroliny".

Następstwem tego zajścia było odłożenie promocyi.

— **Wypadek kolejowy.** W Chełmku, niedaleko Oświęcimia, nastąpiło zderzenie pociągów towarowych. Pięć wozów, napełnionych burakami i drzewem uległo zniszczeniu, na szczęście obeszło się bez ofiar w ludziach.

— **Nowy redaktor »Dziennika Poznańskiego«.** Rada nadzorcza *Dziennika Poznańskiego* ogłasza, że redaktorem naczelnym *Dziennika* został wybrany p. Kazimierz Puffke, współredaktor *Słowa* warszawskiego. P. Puffke obejmuje redakcyę *Dziennika* z dniem 1 stycznia 1908 r.

— **Napad na pociąg.** Wczoraj — jak donoszą z Orła — dokonano napadu na pociąg w pobliżu stacyi Karaczew. — Był on skierowany przeciw posłańcowi kasowemu jednej z fabryk, który miał przy sobie 60.000 rubli. Bandyci rzucili bombę, która eksplodowała i zabiła owego posłańca i dwu podróżnych, oraz zraniła 4 osoby. Wojsko ścigało sprawców, ci jednak, zabrawszy pieniądze uciekli.

Podczas przeszukiwania pociągu aresztowała policya pięć podejrzanych osób, oraz dwu rannych bandytów. Banda liczyła 15 osób. Na szynach znaleziono drugą bombę. Z 60.000 rubli znaleziono w wagonie nienaruszonych 20.000, które bandyci w pospiechu przeoczyli.

## Kronika prowincyonalna.

§ Otwarcie nowego seminaryum. Kęty obchodziły wczoraj uroczystość otwarcia i poświęcenia nowego seminaryum nauczycielskiego. Na uroczystość przybył jako reprezentant Rady szkolnej krajowej radca Dworu Dembowski. Ponadto przybyli: radca szkolny Zaleski, kilku dyrektorów seminaryum, kilku inspektorów szkolnych. Wobec tłumów publiczności i młodzieży dokonano aktu poświęcenia. Dotychczas zapisało się 34 uczniów. Dyrektorem mianowany p. Józef Gebhardt, profesor w żeńskiem seminaryum nauczycielskiem w Krakowie.

§ Pożar. W dniu 18 b. m. wieczorem wybuchł w Skrzyszowie (pow. Tarnów) pożar w stodole Wojciecha Kapustki i ogarnął wkrótce wszystkie jego zabudowania oraz realności czterech sąsiadów, niszcząc je doszczętnie. Szkoda wyrządzona dosięga kwoty 15.000 koron. Ciężko poparzonego Kapustkę odwieziono do tarnowskiego szpitala.

§ Samobójstwo. Dzienniki doniosły w ostatnich dniach o przejechaniu przez pociąg w Brzuchowicach jakiegoś nieznanego mężczyzny. Późniejsze informacye przedstawiają ten wypadek w odmiennem świetle: Oto w niedzielę 20 b. m. rzucił się pod pociąg osobowy w Brzuchowicach obok dworca kolejowego jakiś młody człowiek i zginął na miejscu. W kieszeni ubrania jego znaleziono świadectwo ubóstwa, wystawione na imię Józefa Mazura, słuchacza praw ze Lwowa. O wypadku doniesiono bezzwłocznie prokuratoryi państwa.

## Kronika zagraniczna.

* Międzynarodowa konferencya w sprawie zwalczania handlu dziewczętami rozpoczęła się wczoraj w Brukseli.

* Trzęsienie ziemi w Kalabryi. Włochy nawiedziła nowa katastrofa. Trzęsienie ziemi zniszczyło miejscowość Ferrusano. Telegramy ostatnie podają, że zginęło 200 ludzi, nie licząc rannych. Akcyę ratunkową utrudnia niezmiernie powódź. Trzęsienie ziemi szło tym razem dość szerokim pasem. Miejscowość Coparto uległo tej samej katastrofie, co Ferrusano. Nie ocalał tam ani jeden budynek.

W Brancaleone dało się również odczuć silne trzęsienie ziemi. W Zoestra zginęły dwie osoby. Runęła piękna, starożytna katedra. W Santilario zawalił się budynek municypalny, a w Reggio di Calabria aparaty notują ciągle dalsze wstrząśnienia.

Minister Lecava, który bawił w Monteleone, udał się natychmiast na widownię nieszczęścia. Powołano wojsko, które pracuje wszędzie nad usuwaniem gruzów, wydobywając ciągle coraz to nowe ofiary. W Ferrusano naliczono już 400 rannych. Cyfra ta nie wyczerpuje jednak liczby ofiar.

Wczoraj po południu przyjął król Wiktor Emanuel premiera ministrów na posłuchaniu, celem wydania odpowiednich zarządzeń.

Ojciec św. przesłał na ręce biskupa w Cantazaro, gdzie zarysowały się również budynki w czasie trzęsienia ziemi i zginęło kilka osób, kondolencyę, zaraz po otrzymaniu wiadomości o katastrofie.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Otwarcie wystawy Felicyana Ropsa.** W Muzeum przemysłowem otwarto onegdaj graficzną wystawę dzieł znakomitego belgijskiego artysty Felicyana Ropsa. Felicyan Rops ur. 1833, zmarł w r. 1897. Jeden z największych grafików XIX. w. umiał przy opracowaniu swych tematów ze szczególną sprawnością wyzyskać różnorodne środki techniki reprodukcyjnej. Zadaniem artystycznem Ropsa było charakteryzować paryski świat i przedstawić brutalność w miłości, chciwość złota i użycia u współczesnych mu ludzi, na których obliczach perwersyjny instynkt wyrył ciekawe cechy fizyognomiczne. Pełne niezrównanej wytworności i elegancyi rysunki symboliczne otacza Rops dopiskami i legendami pełnemi dowcipu i chłoszczącej satyry, w przedstawieniu zaś swych myśli tak jest odrębny artystyczną formą, iż stwarza osobny, we Francyi powszechnie znany „styl ropsowski".

**»Świata«** numer ostatni podaje aktualną teraz w Warszawie, z powodu wystawienia tam panoramy bitwy pod Sybinem, sylwetę Józefa Bema, który jako naczelny wódz szczupłego korpusu w Siedmiogrodzie brał żywy udział w roku 1848 w kampanii węgierskiej. Sylwetkę ilustrują celniejsze sceny wystawionego obrazu. W dziale literackim znajdujemy treściwe sprawozdanie z książki historyka niemieckiego, dr. Franza Kwofa, zgrabną nowelętę Grabowskiego, kilka artykułów aktualnych i sporo doskonałych, jak zwykle, ilustracyj.

**Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.**

Dziś w piątek po raz II. „Cyrano de Bergerac", komedya romantyczna w 5 aktach Edm. Rostanda, przekład Jana Kasprowicza.

W sobotę wyjątkowo o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej „Otello", tragedya w 5 aktach Szekspira; z p. Żelazowskim w roli tytułowej.

W sobotę wyjątkowo o godzinie 7 wieczorem po raz II. „Walkirya" Ryszarda Wagnera, opera w 3 aktach: gościnny występ p. H. Zboińskiej-Ruszkowskiej i Ignacego Dygasa.

W niedzielę o godz. pół do 4 po południu „Jaś i Małgosia" baśń operowa w 3 aktach Humperdincka z pp. Hendrichówną i Mokrzycką w partyach tytułowych.

W niedzielę o godz. pół do 8 wieczorem „Faust" opera w 5 aktach Gounoda, gościnny występ Irenny Bohuss i Augusta Dianni.

W poniedziałek po raz trzeci „Cyrano de Bergerac".

We wtorek „Cyganerya" opera w 4 aktach Pucciniego, gościnny występ Ireny Bohuss i Iguacego Dygasa.

We środę po raz czwarty „Cyrano de Bergerac".

We czwartek po raz 51 „Wesoła wdówka", operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z p. Schupp.

W piątek o godzinie pół do 4 po południu „Lalka", operetka w 4 aktach E. Audrana, z p. Kliszewską.

W piątek o godzinie pół do ósmej wieczorem po raz piąty „Cyrano de Bergerac".

W sobotę o godzinie pół do czwartej po raz szósty „Lilla Weneda", tragedya w 5 aktach J. Słowackiego, muzyka Wł. Żeleńskiego.

W sobotę, wyjątkowo o godzinie ósmej wieczorem „Opowieści Hoffmana", fantastyczna opera w 4 aktach J. Offenbacha, gościnny występ p. Ireny Bohuss i I. Dygasa.

W niedzielę, o godzinie pół do czwartej „Gałganduch" czyli „Trójka hultajska", czarodziejska krotochwila ze śpiewami w 5 aktach Nestroya.

W niedzielę, o godzinie pół do ósmej wieczorem „Halka", opera w 4 aktach St. Moniuszki, gościnny występ H. Zboińskiej-Ruszkowskiej i przedostatni gościnny występ Ign. Dygasa.

W poniedziałek, po raz pierwszy „Ich czworo", tragedya ludzi głupich w 3 aktach przez Gabryelę Zapolską, z udziałem pp. Trapszo Ireny, Czaplińskiej, Rotterowej, Dobrzańskiej, Chmielińskiego, Nowackiego, Czakiego i małej Zosi Fedyczkowskiej.

We wtorek, po raz trzeci „Walkirya", opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera, gościnny występ H. Zboińskiej-Ruszkowskiej i ostatni pożegnalny występ Ign. Dygasa.

We środę, po raz drugi „Ich czworo", tragedye ludzi głupich, w 3 aktach, przez Gabryelę Zapolską.

We czwartek, po raz pierwszy „Mefistofeles", opera w 4 aktach Arriga Boity, gościnny występ H. Zboińskiej-Ruszkowskiej i A. Dianni. Partyę tytułową wykona p. Mossoczy, partyę „Marty" pni Kasprowiczowa, „Wagnera" p. Sulikowski.

W piątek, po raz czwarty „Ich czworo", tragedye ludzi głupich, w 3 aktach, przez Gabryelę Zapolską.

## Obrady delegatów
### Związku Stow. zarobkowych i gospodarczych.

Dziś rano w sali obrad galic. Kasy oszczędności rozpoczęły się obrady XXXIII. walnego zgromadzenia delegatów Związku Stow. zarobkowych i gospodarczych, przy bardzo licznym udziale uczestników. Jako goście wzięli udział w obradach członek Wydziału krajowego dr. Pilat, dyrektor Banku krajowego dr. Zgórski i inni.

Prezes Związku p. Wojciech Biechoński powitał gości i delegatów, poczem w dłuższem przemówieniu podniósł kilka spraw, odnoszących się do działalności i rozwoju Związku. Mowca zwraca uwagę na ważność spraw, znajdujących się na porządku dziennym. Podnosi dalej, że wymownym dowodem żywotności Związku są choćby dwie cyfry, wyjęte ze sprawozdania. Oto cyfra udzielonych pożyczek przez Stow. udziałowe, 136 milj. i suma wkładek oszczędności 180 milj. koron. Dalej zwraca uwagę na pola u nas prawie odłogiem leżące, na instytucye przemysłowe i Stow. spożywcze. Szczególnie co do Stowarzyszeń spożywczych jest jeszcze wiele do zrobienia. Stowarzyszenia związkowe osiągnęły w r. u. przeszło półtora milj. zysku. Z zysków tych, trzeba to podnieść z chlubą, przeznaczono 107.000 koron na cele dobroczynne. Zdaniem mowcy datki te chybiły celu, bo nie zostały przeznaczone na cele wspólne. Z goryczą podnosi, że na fundusz przemysłowy złożono dotychczas tylko 10.000 koron. Cyfra ta bardzo smutnie wygląda wobec rozdanych na cele dobroczynne 107.000 koron. Omawiając lustracye, zwrócił się mowca do delegatów, apelując, aby Stowarzyszenia związkowe uważały lustratorów za dobrych doradców i przyjaciół, którzy pragną nabytem doświadczeniem swojem podzielić się z temi Stowarzyszeniami. W końcu poświęcił gorące wspomnienie zmarłym osobistościom, które miały styczność ze sprawami Związku.

Z kolei wybrano przez aklamacyę przewodniczącym obrad dr. Radomyskiego z Gorlic, zastępcami ks. kanonika Rabija z Sambora i p. Brodackiego z Białej, sekretarzem p. Pręgowskiego ze Stanisławowa.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos p. Pędracki z Turki, a podniósłszy kryzys finansową w kraju, zaznaczył przychylność Banku kraj. dla związkowych Stowarzyszeń i złożył imieniem obecnych gorące podziękowanie dyr. dr. Zgórskiemu.

Sprawozdanie wydziału i komisyi kontrolującej odesłano do odnośnych komisyj, poczem p. Filasiewicz z Cieszyna przedłożył sprawozdanie o Banku związkowym, zaznaczając w dłuższym wywodzie, że działalność Banku znacznie rozszerzyłaby się, gdyby wszystkie Stowarzyszenia załatwiały swoje interesy przez Bank związkowy, a tem samem zechciały go uważać za swoją centralną instytucyę. W końcu postawił następującą rezolucyę:

„Z uwagi, że dalszy rozwój i skuteczna działalność Banku związkowego w myśl wymagań statutu i celu, jaki mu przy ułożeniu wytknięto, przy dzisiejszym kapitale akcyjnym nie jest możliwe, walne zgromadzenie uznaje konieczną potrzebę powiększenia jego kapitału akcyjnego o milion koron i wzywa wszystkie stowarzyszenia do takiego poparcia drugiej emisyi akcyj, która zapewniłaby stowarzyszeniom równie stanowczy, jak dotąd, wpływ na dalszy rozwój tej instytucyi". Rezolucyę powyższą odesłano komisyi bankowej do rozpatrzenia.

Dr. Adam referował bardzo szczegółowo sprawę reformy ustawy z 9 kwietnia 1873 o Stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych, skierowując do Koła polskiego żądanie wyjednania u Rządu przedłożenia projektu ustawy o Stowarzyszeniach w najbliższym czasie i wprowadzenia do tej ustawy szeregu wyłuszczonych w obszernym referacie zmian. Wnioski referenta przekazano komisyi statutowej.

Z kolei dokonano wyborów poszczególnych komisyj.

Dr. Prażmowski omawiał sprawę istnienia i rozwoju spółek spożywczych, opartych na ustawie z r. 1873. Z własnej praktyki przytoczył referent cyfry, jakie osiągnąć można w normalnie rozwijającym się Stowarzyszeniu i postawił następującą rezolucyę:

„Walne zgromadzenie poleca Stowarzyszeniom związkowym, aby sprawą organizacyi i zakładania Spółek spożywczych zajęły się i usiłowaniom w tym kierunku przez in-

teresowane grupy podjętym udzieliły jak najwydatniejszego poparcia, dalej, aby wydział wydał statut wzorowy dla Spółek spożywczych i utworzył przy Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych biuro porady, które tworzącym się Spółkom udzielałoby na każde żądanie potrzebnych wyjaśnień, informacyj, wsparé i t. d.". Rezolucyę przekazano komisyi spożywczej.

Dr. Lechowski postawił nagły wniosek, aby wybrano komisyę parcelacyjną, która rozpatrzyłaby parcelacye, dokonywane przez Stow. związkowe i udzielała im odpowiednich wskazówek.

Dyr. Ulmer po dłuższym referacie w sprawie ubezpieczenia emerytalnego dyrektorów i urzędników Stowarzyszeń związkowych, przedstawił następujące wnioski:

„Wydział Związku w porozumieniu z zarządem funduszu zaopatrzenia funkcyonaryuszów Stow. zar. gosp., wejść ma w układy z Tow. wzaj. ubezpieczeń urzędników prywatnych, celem zawarcia układu co do zabezpieczenia w tem Towarzystwie dyrektorów i urzędników Stowarzyszeń związkowych na następujących zasadach:

Towarzystwo wzaj. ubezp. urzędników pryw. uznane zostanie jako zakład zastępczy, przyczem bilans matematyczny jego zostanie sprawdzony i uznany za zupełnie realny i zabezpieczający członków na wszelkie ewentualności, a funkcyonaryusze Stowarzyszeń utworzą osobną grupę zawodową z prawem delegowania ze swego grona przynajmniej jednego członka do wydziału centralnego. Dla grupy tej opłaty obniżone zostaną do możliwych granic.

W sprawie tej zwołany zostanie ogólny wiec pracowników Stowarzyszeń związkowych.

Oprócz tego ma istnieć fundusz zaopatrzenia dla tych, którzy przekroczyli 55 rok życia, nie należą do kategoryi urzędników, albo wreszcie bez względu na wiek i przymus należenia do państwowego lub krajowego funduszu emerytalnego pragną zabezpieczyć sobie fundusz.

Zgromadzenie przyjmuje do wiadomości projekt zmiany statutu funduszu zaopatrzenia. Wnioski te odesłano do komisyi.

W końcu p. Kowalewski apelował do członków, by starali się o zwiększanie funduszu im. dr. Skałkowskiego i Biechońskiego, twórców Związku.

Na tem obrady przerwano do jutra rana.

## Z Izby sądowej.

**Berlin,** 25 października.

*(Proces Moltke-Harden).*

Na wczorajszy, drugi dzień rozprawy, publiczność jeszcze liczniej zjawiła się, niż onegdaj.

Obrońca Hardena, radca sprawiedliwości dr. Bernstein twierdzi, że znamieniem stosunków, jakie Harden w swych artykułach zwalczał, jest okoliczność, iż panowie, ugrupowani dokoła najwyższego posterunku, cierpieli na anormalne skłonności. Tego jednakże Harden w artykułach swych nie wypowiedział, lecz mówi to jego obrońca. Nie twierdził on, jakoby hr. Moltke brał czynny w tem udział, ale dla oskarżyciela nie były tajemnicą skłonności tych panów. Wreszcie prosi dr. Bernstein sąd o stwierdzenie, że ks. Eulenburg brał udział w napiętnowanych tu orgiach.

Hr. Moltke oświadcza, że odpiera z całą stanowczością zarzut, jakoby w pobliżu monarchy istniało koło osób, które działały wspólnie w dziedzinie politycznej.

Oskarżony Harden twierdzi, że Moltke był zmuszony do wniesienia skargi, gdyż w przeciwnym razie musiałby był złożyć mundur.

Rzecznik prawny hr. Moltkego radca Gordon powołuje się na świadectwo cesarza, że Moltke nigdy nie używał swego stanowiska dla przeprowadzenia życzeń natury politycznej.

Oskarżony Harden na poparcie twierdzenia swego, że Moltke był zmuszony wnieść skargę, powołuje się na świadectwo ks. Buelowa i hr. Hülsena.

Trybunał po naradzie uchwalił, nie rozstrzygając na razie innych wniosków, dopuścić dowód, że w kołach przyjaciół ks. Eulenburga, Hohenaua i oltkego dopuszczano się deliktów przeciw naturze.

Tę część rozprawy uznano za poufną, ale przedstawiciele prasy są obecni.

Pewien były kirasyer gwardyi zeznaje jako świadek, że w r. 1895 wstąpił jako ochotnik do pułku *garde du corps*. W r. 1896 rotmistrz hr. Lynar wprowadził go — za jego zresztą zgodą — w celach niemoralnych do swej willi, gdzie zebranych było kilku panów, w ich rzędzie hr. Hohenau. Sposób, w jaki bawiono się, uragа wszelkim opisom. Świadek sądzi, że także hr. Moltke znajdował się w tem towarzystwie. W pułku wiele mówiono o wybrykach wyższych oficerów na tem tle właśnie. W liczbie podobnie zwyrodniałych wymieniano także hr. Moltkego.

Hr. Moltke oświadczył, że wprawdzie w tym czasie był w Poczdamie przybocznym adjutantem cesarza, ale nigdy nie gościł w willi hr. Lynara.

Na zapytanie przewodniczącego stwierdził świadek (wymieniony wyżej kirasyer), że w każdym razie mówiono, iż hr. Moltke należał do tego towarzystwa.

Przy tem przyszło do kontrowersyi między obu stronami na temat, czy ks. Eulenburg brał udział w opisanych zebraniach.

Dr. Gordon mówił, że zachodzi tu pomyłka co do osoby, że mianowicie w grze znajdował się hr. Botho Eulenburg. Harden jednak obstaje przy tem, że świadek wyraźnie mu to powiedział, iż miał ks. Filipa a nie kogo innego na myśli.

Następny świadek, wachmistrz pułku *garde du corps* zeznał, że w październiku r. z. zgłosił się służący hr. Lynara z prośbą o zwolnienie ze służby, ponieważ hr. Lynar jest wobec niego zbyt czułym.

Świadek Kessler, komenderujący generał korpusu gwardyi, oświadczył, że nic mu o tem nie wiadomo, jakoby hr. Moltke mówił mu, że ks. Eulenburg zawikłany jest w sprawy, mające znamię zbrodni przeciw naturze i jakoby hr. Lynar miał być zamianowany przybocznym adjutantem.

Obrońca Gordon powołuje się wobec tego na świadectwo szefa gabinetu wojskowego hr. Hülsena.

Nastąpiła przerwa, poczem o godz. trzy kwadranse na 5 trybunał postanowił rozprawę odroczyć do dnia następnego.

Dzisiaj ma pojawić się jako świadek ks. Filip Eulenburg. Trybunał mimo świadectwa lekarskiego nie sądzi, by ks. Eulenburg, który przybył do Berlina, był tak chorym iżby nie mógł przybyć do sądu, wzruszeń zaś moralnych, których według świadectwa lekarskiego książę powinien unikać, nie należy się obawiać, książę bowiem czuje się wedle swego oświadczenia niewinnym.

# OSTATNIA POCZTA.

= *Biuro korespondencyjne* dowiaduje się, że Najj. Pan zatwierdził propozycyę P. Ministra rolnictwa co do zorganizowania przybocznej Rady centralnej dla hodowli koni. Nowa ta Rada ma być ciałem doradczem dla P. Ministra rolnictwa we wszystkich sprawach w zakresie chowu koni. Członkowie Rady będą wybierani przez główne korporacye rolnicze.

= Stała austryacka komisya samoobrony interesów rolniczych i leśnych na odbytem wczoraj w Wiedniu posiedzeniu po rzeczowem zbadaniu przedłożeń ugodowych jednomyślnie uchwaliła uznać je ze stanowiska agrarnego za nie do przyjęcia, ponieważ zawarte w nich postanowienia nie odpowiadają rzekomo interesom agrarnym Austryi i agrarnemu programowi, na podstawie którego wielu posłów agrarnych kandydowało i zostało wybranych.

= Węgierska Izba magnatów dokonała wczoraj wyboru Deputacyi kwotowej.

= *Berl. Deutsche Tageszeitung* podaje z wiarogodnego źródła wiadomość, że wniesienie przedłożenia antipolskiego, nie jest rychło spodziewane, a to głównie z tego powodu, że rozstrzygające w tej mierze czynniki nagle stały się bardzo niezdecydowane.

Według prywatnych informacyj, projekt ów jeszcze na wiosnę był zupełnie opracowany i gotowy do wniesienia przed sejm pruski. Obecnie jednak ze względu na oczekiwaną silną opozycyę rząd zachwiał się mocno w swych zamiarach.

= Serbski minister skarbu Paczu wyjechał wczoraj po południu z Belgradu do Wiednia.

= Francuska Izba deputowanych obradowała wczoraj nad projektem ustawy, zmieniającej niektóre postanowienia co do rozdziału Kościoła od państwa, mianowicie o dobrach kościelnych.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Stan zdrowia Najj. Pana.

**Wiedeń,** 25 października. *Biuro korespondencyjne* dowiaduje się o stanie zdrowia Monarchy: Dzień wczorajszy minął dobrze. Objawy kataralne ustępują. Apetyt zadowalający.

**Wiedeń,** 25 października, *Corr. Wilhelm* donosi: Najj. Pan noc ze środy na czwartek spędził spokojnie. Kaszel nie pojawił się. Najj. Pan zjadł z apetytem śniadanie. Stan sił poprawił się.

**Schönbrunn,** 25 października. Ponieważ rekonwalescencya w stanie zdrowia Najj. Pana jest trwała, nie będą już ogłaszane biuletyny.

# Rada państwa.

**Wiedeń,** 25 października. Na dzisiejszem posiedzeniu postawili wnioski między innymi: pp. Petelenz i Zieleniewski w sprawie stosunków awansu asystentów przy kolejach państwowych; p. Breiter w sprawie uregulowania ubezpieczenia od wypadków i słabości urzędników w Towarzystwach asekuracyjnych.

Interpelacye wnieśli między innymi: p. Gabel w sprawie Instytutu teologicznego we Lwowie; p. Stwiertnia w sprawie bicia świń w Gałozach w Stanisławowie i Tarnopolu przez podoficerów i sprzedaży mięsa masarzom; p. Wójcik w sprawie zarazy bydlęcej w Królestwie Polskiem; p. Onyszkiewicz w sprawie powierzenia śledztwa z powodu rzekomych nadużyć wyborczych starości w Rudkach p. Mikołajowi Pokińskiemu; tenże poseł w sprawie zakazu zgromadzeń; p. Breiter w sprawie wynagrodzenia dzierżawcy Sigalowi szkód wyrządzonych przez ćwiczenia w strzelaniu w Parowie; tenże poseł w sprawie odmówienia certyfikatu pewnemu wysłużonemu felweblowi; p. Mahler w sprawie uwolnienia żołnierzy Żydów od służby w wielkie święta żydowskie.

Izba przystąpiła do dalszej rozprawy nad ugodą.

P. Chiari oświadcza imieniem Niemców, że jest przekonany, iż Rząd uzyskał w rokowaniach ugodowych wszystko, co tylko w danych warunkach dało się uzyskać. Mowca czeka jeszcze na dalsze wyjaśnienia, oświadcza jednak, że w razie, gdyby Rząd przyznał kom͏ukolwiek jakieś ustępstwa narodowe w zamian za głosowanie za ugodą, to Niemcy musieliby zmienić swe stanowisko.

P. Lueger w dłuższem przemówieniu oświadczył, że nie może jeszcze dziś złożyć stanowczego oświadczenia co do stanowiska swego stronnictwa, gdyż zależeć ono będzie od wyjaśnień, jakie Rząd da w komisyi. Między mowami PP. Ministrów austryackich a węgierskich jest wielka różnica. Musi usłyszeć uspokajające oświadczenie co do sprawy wojskowej. Chcemy — mówił — armii austro-węgierskiej, a nie kossuthowskiej. Mowca wystąpił przeciw ustępstwom prawno-państwowym, przyznanym Węgrom i mówił, że stronnictwo jego chce, aby Król węgierski był Królem z łaski Bożej, a nie z łaski Kossutha. Dalej domagał się mowca uregulowania kwestyi Bośnii i Hercegowiny i oświadczył w końcu, że stanowisko stronnictwa chrześciańsko-społecznego zawisłem będzie od dalszych wyjaśnień Rządu.

Posiedzenie trwa dalej.

**Kraków,** 25 października. *(Tel. pryw.)*. Ks. biskup Nowak poświęcił dziś nową ochronkę dla ubogich dzieci w dzielnicy Kleparskiej.

**Kraków,** 25 października. *(Tel. pr.)* Nocy dzisiejszej aresztowano dwóch sprawców włamania do filialnego urzędu pocztowego na Podwalu. Jeden z nich jest praktykantem monterskim, drugi rysownikiem pewnego zakładu instalacyjnego. Trzeci sprawca, ślusarz, zdołał uciec.

Aresztowano tu ściganego przez władze rossyjskie kupca Wienera z Będzina, który tam zbankrutował na sumę 500.000 rubli.

**Poznań,** 25 października. *(Tel. pryw.)*. W Gliwicach na Górnym Szląsku odbył się onegdaj wiec centrowców. Jak ztamtąd donoszą, z wygłoszonych mów wynika, że nie zanosi się na kompromis centrowców z Polakami.

**Wrocław,** 25 października. W miejscowości Lipine (?) w okręgu opolskim spaliły się ubiegłej nocy 3 domki i szopa. Pod gruzami znaleziono zwęglone zwłoki trzech ludzi. Zdaje się, że byli to robotnicy z Galicyi, którzy chcieli tam przenocować.

### Prognoza na jutro.

**Wiedeń,** 25 października. Prognoza na 26 października. W Galicyi wschodniej: Przeważnie pogodnie, słabe wiatry, chłodno, ogólny stan pogody utrzymuje się nadal bez zmiany.

W Galicyi zachodniej: Pochmurno, słabe wiatry, ciepłota mało zmieniona, ogólny stan powietrza niezmieniony.

**Wiedeń,** 25 października. Jak donosi *Slavische Correspondenz*, bar. Beck odbył wczoraj wieczorem dłuższą konferencyę z PP. Ministrami Forztem i Pacakiem.

**Wiedeń,** 25 października. Na wczorajszem posiedzeniu Rady generalnej Banku austro-węgierskiego postanowiono na razie nie podwyższać raty bankowej.

**Paryż,** 25 października. Do dzienników donoszą z Tulonu, że aresztowano tam marynarza Elmo za kradzież dokumentów wojskowych, które zamierzał wydać pewnemu obcemu mocarstwu. Wpierw jednak napisał on list do ministra marynarki, oświadczając, że gotów jest oddać dokumenty rządowi za 100.000 franków.

**Reggio di Calabria,** 25 października. W miejscowości Casanovo zawaliło się 22 domów. Jedna osoba zginęła, 6 zostało ciężko zranionych. Także z innych miejscowości donoszą o ponownych katastrofach. Rząd przeznaczył znaczniejszą kwotę na doraźną pomoc.

**Birmingham,** 25 października. Do sądu wpłynęło dziś podanie o ogłoszenie konkursu Tow. Southern Steel Company, którego kapitał wynosi 25 milionów dolarów.

### Przesilenie finansowe w Ameryce.

**Reno** (w stanie Nevada), 25 października. Z powodu zawieszenia wypłat przez jeden bank, Towarzystwo trustowe zostało zaniepokojone, dlatego gubernator postanowił, że dzień dzisiejszy i jutrzejszy mają być uważane jako święta pod względem działań finansowych.

**Nowy York,** 25 października. Towarzystwo "Empire Skipping Saving Bank" zawiesiło wypłaty na dni 30. Dyrektor oświadczył, że Bank jest wypłacalny, ale obawia się runu.

**Nowy Jork,** 25 października. Wczoraj otwarto giełdę w lepszem usposobieniu skutkiem pomyślniejszych wiadomości z Londynu i uspokajającego oświadczenia sekretarza skarbu. W ciągu dnia nastąpił jednakowoż ponowny spadek kursów z powodu podrożenia pieniędzy, które doszło do 100%. Dopiero w ostatnich godzinach sytuacya się poprawiła, ponieważ kilku wybitnych finansistów przyszło z pomocą targowi pieniężnemu.

**Nowy York,** 25 października. W biurach "trustu banków amerykańskich" zjawiło się 1.500 depozytaryuszy z żądaniem zwrotu wkładek. Prezydent oznajmił, że bank jest w możności zaspokojenia wszystkich żądań i rzeczywiście w przeciągu pół godziny wypłacono 900.000 dolarów. Ilość wkładek w tymże czasie jednak była znaczniejsza.

**Nowy Jork,** 25 października. Na giełdzie wczorajszej panowała wielka panika, póki Morgan nie przyszedł z pomocą i nie dał potrzebnych pieniędzy. Z tego powodu wzniesiono okrzyki „Hurra!" na cześć Morgana i w końcu giełda się uspokoiła.

### Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

**Berlin,** 25 października. *(Tel. pr.) Berliner Tageblatt* donosi, że ks. biskup Roop wyjedzie z Petersburga do Rzymu.

**Warszawa,** 25 października. *(Tel. pryw.)*. Do warsztatu krawieckiego przy ul. Górnej przyszło kilku ludzi z żądaniem, aby krawiec zaniechał t. zw. chałupnictwa i zagroziło mu browningami. Na wszczęty alarm przybył patrol i zranił jednego z uciekających przybyszów oraz pewnego przechodzącego podówczas rzeźnika.

**Łódź,** 25 października. *(Tel. pryw.)*. Nocy onegdajszej dokonano rewizyi w około 100 mieszkaniach i aresztowano wiele osób.

**Łódź,** 25 października. *(Tel. pr.)* Sąd pokoju przyznał robotnikom fabryki Szajblera dwutygodniowe odszkodowanie za niewymówienie pracy podczas lokautu.

**Wilno,** 25 października. *(Tel. pryw.)*. Nareszcie rozpoczęto polskie wykłady w gimnazyum filologicznem.

**Piotrków,** 25 października. *(Tel. pr.)* Onegdaj odbyły się ponownie wybory wyborców z kuryi robotniczej. Znaczną większością głosów przeszli narodowcy, gdy w poprzednich, unieważnionych wyborach wybrano przedstawicieli stronnictw skrajnych.

**Petersburg,** 25 października. *(Tel. pr.)* Przy ministerstwie oświaty utworzono komisyę do przejrzenia przepisów obowiązujących w szkołach „obcoplemieńczych".

**Petersburg,** 25 października. *(Tel. pr.)* Tutejsze pisma donoszą, że ks. biskup Roop obrał na mieszkanie Psków. *Utro* napomyka, że usunięcie biskupa nastąpiło w porozumieniu z Watykanem. Wymaga to koniecznie potwierdzenia, albowiem nawet Stolica Apostolska nie może zmusić biskupa bez jego zgody do zrzeczenia się urzędu.

**Petersburg,** 25 października. Po ukończeniu wyborów 2 stopnia okazuje się rezultat następujący: Wybrano 2313 wyborców należących do prawicy i skrajnej prawicy, 526 październikowców, 506 „kadetów", 157 narodowców, 678 z lewicy i skrajnej lewicy, 644 bezpartyjnych lub o nieznanej przynależności. Większa część wyborów posłów odbędzie się w niedzielę. Rząd liczy z pewnością na Dumę, zdolną do pracy, a jest tylko niebezpieczeństwo, że skrajna prawica będzie za silna.

**Peterburg,** 25 października. *(Pet. Ag.)*. Wiadomość pism zagranicznych, jakoby podminowano główny urząd policyjny w Petersburgu, jest nieprawdziwa.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowiecki.**

## NADESŁANE.



## Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25 października 1907.

**Hotel George'a.**

PP. P. Rieger z Krakowa, A. Krzysztofowicz z Krzywczycza, B. Janicki z Krzeszowiec, dr. M. Koy z Krakowa.

**Hotel Saski.**

PP. T. Głogowski z Królestwa Polsk., B. Żardecki z Łańcuta.

**Hotel Europejski.**

PP. M. Asłan z Rojatyna, T. Łępkowski z Czaszyna.

**Hotel Victoria.**

PP. S. Matzke ze Stanisławowa, J. Stępień z Podgórza, W. Kisielewski z Sądowej Wiszni, J. Kruszelnicki z Tłumacza, J. Szczurkowski z Żydaczowa.

**Hotel „Narodna Hostynnycia".**

P. K. Szypajło z Żydaczowa.

**Hotel Sans-souci.**

PP. K. Lipiński z Wołynia, F. Mayer z Warszawy.

## CENNIK
### lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 25 października

| | płacą K | h | żądają K | h |
|---|---|---|---|---|
| | waluta koron. | | | |
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) | 566 | — | 575 | — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.) | 103 | — | 110 | — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) | 556 | — | 561 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. | 400 | — | 500 | — |
| Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.) | 400 | — | 410 | — |
| **II. Listy zastawne** za 100 kor. | | | | |
| Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr. | 109 | 60 | 110 | 30 |
| „ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. „ los w 50 l. | 99 | — | 99 | 70 |
| „ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k. | 94 | 70 | 95 | 40 |
| „ kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. „ los w 51 l. | 99 | 80 | 100 | 50 |
| „ „ 4 pr. „ los w 57 l. | 94 | 60 | 95 | 30 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya) | 96 | 50 | — | — |
| Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41\frac{1}{2}$ lat | 96 | 50 | — | — |
| 4 pr. los w 56 lat | 94 | 20 | 94 | 90 |
| **III. Obligi** za 100 kor. | | | | |
| Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. | 98 | — | 98 | 70 |
| Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a. | 101 | — | 101 | 70 |
| Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.) | — | — | — | — |
| „ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. (3 em.) | 99 | 50 | 100 | 20 |
| „ „ „ 4 pr. (4 em.) | 93 | 70 | 94 | 40 |
| Kol. lokalne dtto 4 pr. | 93 | 70 | 94 | 40 |
| Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893 | 95 | — | 95 | 70 |
| Pożyczka m. Lwowa 4 pr. | 93 | — | 93 | 70 |
| „ „ „ 4 konwen. | 94 | 30 | 95 | — |
| **IV. Losy.** | | | | |
| M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.) | 87 | — | 95 | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 11 | 38 | 11 | 43 |
| 20 frankówka | 19 | 06 | 19 | 25 |
| 100 rubli rossyjskich srebrnych | 251 | — | 254 | — |
| „ „ „ papierowych | 253 | 50 | 254 | 90 |
| 100 marek niemieckich | 117 | 20 | 117 | 70 |

bez kuponu bieżącego

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 października 1907.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. | | |
| maj-listopad | 95 75 | 95 95 |
| styczeń-lipiec | 95 70 | 97·90 |
| Jednolity dług państwa w srebrze | | |
| luty-sierpień | 97·45 | 97·65 |
| kwiecień-październik | 97·55 | 97·75 |
| Koronowa waluta. | | |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr. | —·— | —·— |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr. | 148·75 | 150·75 |
| „ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr. | 202·— | 206·— |
| „ „ „ 1864 po 100 zł. | 255·50 | 259·50 |
| „ „ „ 1864 po 50 zł. | 255·— | 259·— |
| Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr. | 290·— | 291·— |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 113 80 | 114·— |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. | 95·95 | 96·15 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 96·25 | —·— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | —· | —·— |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostemp. akcye) | 460·— | 462·— |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr. | 119·75 | 120·75 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) | 95·90 | 96·00 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr. | 95·75 | 96 75 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 106·— | 107·— |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | 121·— | 123 — |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 96·25 | 97·25 |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 96·40 | 97·40 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc. | 97·95 | 98·95 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.) | 98·20 | 99 20 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. | 98·30 | 99 30 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc. | 98 50 | 99·50 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc. | 99·— | 100·— |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc. | 98·20 | 99·20 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc. | 97 80 | 98 80 |
| Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. | 97·20 | 98·20 |
| Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. | 96·— | 97·— |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr. | 95.50 | 96.50 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | 113·25 | 114·25 |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| „ „ „ w wal. kor. 4 pr. | 92·45 | 92·65 |
| „ obl. pr. regul. Cisy 4 prc. | 141·— | 145·— |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 191 25 | 195 25 |
| „ „ „ 50 zł. (100 kor.) | 190 50 | 194·50 |
| Koronowa waluta. | | |
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Kroacyi i Slawonii | 93·25 | 94 25 |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 92·50 | 93·50 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 103·— | 104·— |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. | 94·25 | 95·25 |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. | 100·50 | 101·50 |
| Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. | 94·60 | 95·60 |
| Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. | 97·50 | 98·80 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr. | 93·90 | 94·90 |
| Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr. | —·— | —·— |
| Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 97·— | 103·30 |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | 183 40 | 184·40 |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.) | | |
| Anglo-Austr. banku los w 30 l. $4\frac{1}{2}$ pr. | —·— | —·— |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr. | 95·70 | 96·45 |
| „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 270·— | 276·— |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 269·50 | 275·50 |
| Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 101·25 | 102·25 |
| „ „ „ „ „ 4 pr. | 96·— | 97·— |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 110·— | —·— |
| „ „ „ „ los 50 l. $4\frac{1}{2}$ pr. | 99·— | 99·90 |
| „ „ „ „ „ 60 l. 4 pr. | 95·— | 96·— |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat | 93·85 | 94·85 |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat | 98·— | 99·— |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 97·35 | 98·35 |
| Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne | 99·50 | 100·50 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4\frac{1}{2}$ pr. | 99·50 | 100·45 |
| Banku kr. losy $57\frac{1}{2}$ l. za 200 k. 4 pr. | 93 60 | 94·60 |
| Austro-węg. banku 50 lat 4 pr. | 97·95 | 98·95 |
| „ „ „ 50 lat w. k. 4 pr. | 98·50 | 99·50 |
| **H. Obligacye** z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. | | |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. | 112·75 | 113·75 |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr. | 112 60 | —·— |
| Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. | 88·75 | 89·75 |
| Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 95·60 | 96·60 |
| Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr. | 101·10 | 102·10 |
| „ „ „ „ 1890 „ 4 pr. | 99·75 | —·— |
| **J. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 19·60 | 21·20 |
| Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł. | 446 — | 451·— |
| Clary 40 zł. m. k. | 154·— | 160·— |
| Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. | 92·— | 96·— |
| Losy miasta Krakowa 20 zł. | 92 — | 95·— |
| Pożyczka miasta Lublany 20 zł. | 62 — | 66 — |
| Koronowa waluta. | | |
| Palfy 40 zł. m. k. | 195·50 | 199 50 |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 45·50 | 47 50 |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 26·40 | 28 40 |
| Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł. | 68·— | 72·— |
| Salma 40 zł. m. k. | 229·— | 233·— |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. | 84·50 | 88·50 |
| **K. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. | 291·10 | 292 10 |
| Peszt. Banku handl. 500 zł. | 3280·— | 3290·— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | 631·75 | 632 75 |
| Węg. Banku kredyt. 200 zł. | 736·— | 737·— |
| Dolno austr. tow. esk. 400 kor. | 558 — | 558 50 |
| Galic. banku hip. 200 zł. | 569 — | 571 — |
| „ „ dla han. i przem. 200 zł. | 105·— | 111·— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 411 25 | 412 25 |
| „ Austro-węg. 1400 kor. | 1640 — | 1660·— |
| „ Związku (Unionbank) 200 zł. | 530 50 | 531 50 |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 238·— | 239·— |
| Zivnosteńska banka 100 zł. | 239·50 | 240·— |
| **L. Akcye** Przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 460·— | 470 — |
| „ „ „ akcye zakład. 200 zł. | 394·— | 424·— |
| Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. | 5180·— | 5220·— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | 416·— | 426·— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 558·— | 560 50 |
| „ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor. | 340 — | 350 - |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 1008·— | 1012 — |
| **M. Akcye** Przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 725 — | 730·— |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | 530 — | 538 — |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 600 25 | 601 25 |
| Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. | 2644 — | 2654 — |
| Schodnicy 500 kor. | 480·— | 488 — |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków | 401·— | 402·— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 257·— | 260 — |
| **N. Weksle.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | —·— | —·— |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 240·20 | 240·50 |
| Paryż za 100 franków | $95·62\frac{1}{2}$ | $95·77\frac{1}{2}$ |
| Petersburg za 100 rubli $5\frac{1}{2}$ pr. | —·— | —·— |
| Niemieckie banki | 117·20 | 117·45 |
| Włoskie banki | $95·82\frac{1}{2}$ | 96·— |
| Francuskie banki | —·— | —·— |
| Szwajcarskie banki | $95·42\frac{1}{2}$ | $95·57\frac{1}{2}$ |
| **O. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski | 11·38 | 11·41 |
| Austr.-węg. 8 guld. złota moneta | —·— | —·— |
| 20-frankówka | 19·22 | 19·26 |
| 20-markówka | 23·48 | 23·52 |
| Rossyjski półimperyał | —·— | —·— |
| Niem. banknoty za 100 marek | 117·20 | 117 40 |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 95·95 | 96·15 |
| Ruble | $2·53\frac{3}{4}$ | $2·54\frac{1}{2}$ |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 2345/907 (8770 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Na zasadzie uchwały Rady miejskiej z dnia 16 b. m. rozpisuje się niniejszem w celu wydzierżawienia prawa propinacyi w mieście Brody i tegoż przedmieściach wraz z prawem poboru opłat gminnych od trunków gminie miasta Brodów przysługującem tudzież prawa propinacyi na dworcu kolejowym w Brodach i prawa propinacyi w dobrach Folwarki wielkie i małe na przeciąg lat trzech od dnia 1 stycznia 1908 po koniec roku 1910 publiczną licytacyę za pomocą pisemnych ofert, która się odbędzie we czwartek dnia 31 października 1907 od godziny 11 przed południem do godziny 1 po południu w biurze prezydyalnem tutejszego Magistratu.

Jako cenę wywołania za wszystkie powyż poszczególnione przedmioty dzierżawne, które tylko razem wypuszczone będą w dzierżawę, ustanawia się łączną kwotę 97.500 koron rocznego czynszu.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 9750 koron.

Oferty pisemne na wszystkie wyż poszczególnione przedmioty dzierżawne opiewające należycie ostemplowane, przez oferentów własnoręcznie podpisane i opieczętowane wnosić można przed licytacyą na ręce burmistrza względnie wiceburmistrza lub przy licytacyi przed zamknięciem tejże na ręce komisyi licytacyjnej.

Zamknięcie licytacyi nastąpi punktualnie z uderzeniem godziny 1 po południu, po której żadne dalsze ani też żadne dodatkowe oferty bezwzględnie nie będą przyjęte.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w tutejszym Urzędzie podczas godzin urzędowych.

Z MAGISTRATU.

Brody, dnia 20 października 1907.

Wasilewski.

---

L. cz. E. XX. 1619/7 (37) (8764 3—3)

Na żądanie Feiwla Nickera, kupca we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra E. Reitera we Lwowie odbędzie się dnia 29 listopada 1907 o godzinie 10 przed południem w sali Nr. II. sądu tutejszego licytacya połowy realności pod l. kon. 615 i 806 we Lwowie wyk. hip. l. 522 ks. gr. gm. kat. Lwów I. dzielnica objętej, Józefa Schirmera własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z parceli budowlanej l. 919 i gruntowych 11, 528, 529, 530, 531, 532, 534, 535 i 536 w łącznym obszarze 29.956 $m^2$ domu mieszkalnego i budynków gospodarczych, piekarni.

Połowa nieruchomości powyższej wystawionej na licytacyę, jest ocenioną na 32.483 kor. 60 hal., a mianowicie 1/2 przeciętnej wartości domu mieszkalnego na 7026·5 kor., 1/2 wartości budynków przemysłowych na 9298·8 kor., 1/2 wartości gruntów budowlanych 9063·5 kor., 1/2 wartości gruntów pustych, służących do wybierania gliny do cegielni 6651 kor. 1/2 wartości, przynależności zaś na 754·6 kor. 1/2 ciężaru serwitutowego na 310 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 21.656 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 22 października 1907.

---

L. cz. E, 894/7 (7) (8850)

Dnia 19 listopada 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. odbędzie się licytacya realności objętych wyk. hip. ll. 1) 592 i 2) 616 ks. gr. gm. kat. Siwka, z których pierwsza tworzy $14\frac{1}{2}$ a. roli, zaś druga około 29 a. roli.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad 1) na 100 kor., ad 2) na 200 koron.

Najniższa cena wynosi ad 1) 66 koron 67 hal., ad 2) 133 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 13 października 1907.

L. 22.778/907 (8851 1—3)

# Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych obok poszczególnionych na rok 1908, a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odnowienia względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok, lub bezwarunkowo na trzy lata, t. j. na czas od 1 stycznia 1908 do 31 grudnia 1910, rozpisuje się publiczną licytacyę na dzień 14 listopada 1907 od godziny 8 rano do 12 w południe.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum można wnieść na ręce Dyrektora okręgu skarbowego we Lwowie najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 13 listopada 1907.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę niewygasłej dzierżawy, książeczki kas oszczędności i losy nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne.

Składający wadyum, względnie kaucyę dzierżawną w obligacyach mają przedłożyć spisy tychże obligacyj w 3 egzemplarzach w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067.

Dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903 dz. u. k. 146 pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego, opłacać 30% od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana tego dodatku krajowego, ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego rządowego.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, tudzież we wszystkich Nadzorach straży skarbowej tutejszego okręgu skarbowego.

## Wykaz okręgów dzierżawnych:

### I. Podatku spożywczego od mięsa.

| Licz. porz. | Nazwa okręgu dzierżawnego | Cena wywołania K. | h. | Złożyć się mające wadyum K. | h. | Klasa taryfowa | Licytacya ustna odbędzie się: |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Bóbrka | 7838 | 33 | 784 | — | III. (trzecia) | Dnia 14 listopada 1907 od godziny 8 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie plac Cłowy l. or. 1. |
| 2 | Żurawno | 3810 | 33 | 381 | — | | |

### II. Podatku spożywczego od wina.

| Licz. porz. | Nazwa okręgu dzierżawnego | Cena wywołania K. | h. | Złożyć się mające wadyum K. | h. | Klasa taryfowa | Licytacya ustna odbędzie się: |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Janów | 130 | — | 13 | — | Taryfa C. ustawy z dnia 18 maja 1875. | Dnia 14 listopada 1907 od godziny 8 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie plac Cłowy l. or. 1. |

**C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.**

Lwów, dnia 18 października 1907.

---

L. cz. E. 1059/7 (5) (8799 1—3)

Dnia 11 listopada 1907 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya połowy realności w Rozdole Nr. 509 wyk. hip. 272 ks. gr. gm. Rozdół objętej z przynależytościami.

Połowę domu z przynależytościami i z placem budowlanym oceniono na 360 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 173 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 20 września 1907.

---

L. cz. E. 1060/7 (5) (8800 1—3)

Dnia 14 listopada 1907 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya realności w Stulsku Nr. 86 wyk. hip. l. 214 ks. gr. gminy Stulsko objętej z przynależytościami.

Chatę z przynależytościami oceniono na 140 koron, a plac budowlany, dwie parcele ogrodu i trzy parcele roli na 740 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 563 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 24 września 1907.

---

Do l. 2360 ex 1907 (8860 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy ropy opałowej dla salin w Stebniku i Drohobyczu w czasie od 1 marca 1908 do końca roku 1908 w ilości 39.180 q względnie w czasie od 1 marca 1908 do końca roku 1910 w ilości 133.180 q odbędzie się w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Stebniku ponowna publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych dnia 11 listopada 1907.

Dnia tego do godziny 12 w południe mają wnieść reflektanci swoje oferty do rąk Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Stebniku.

Do oferty ostemplowanej znaczkiem 1 K. należy dołączyć wadyum w wysokości 10% od żądanej sumy w gotówce bądź w papierach wartościowych obliczonych według kursu dziennego, jednak nie ponad wartość nominalną.

W ofercie należy też wyraźnie nadmienić oferowane ceny za czas od 1 marca 1908 do końca roku 1908, lub od 1 marca 1908 do końca roku 1910.

Ceny jednostkowe mają być wyrażone cyframi i literami w walucie koronowej a nadto ma oferent nadmienić, że znane mu są warunki licytacyjne i że się tymże bezwarunkowo poddaje.

Oferty wniesione w późniejszym terminie, albo nieostemplowane lub nienależycie ułożone i kreślone nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyine przejrzeć można w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Stebniku lub c. k. Zarządu salinarnego w Drohobyczu w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Stebnik, dnia 24 października 1907.

---

L. cz. E. 382/7 (7) (8761)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Wojniczu, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbędzie się dnia 11 grudnia 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya:

a) realności whl. 416 ks. gr. gm. Sufczyn objętej,

b) realności lwh. 464 ks. gr. gm. Sufczyn objętej, Jędrzeja Wróbla własnych, będących polami ornymi 4 klasy;

c) połowy realności lwh. 173 ks. gr. gm. Łysa góra objętej, Józefata Mytnika własnej i

d) 59/252 części realności whl. 161 ks. gr. gm. Łysa góra objętej, Jędrzeja Sachy i Julianny z Machetów Sachowej po połowie własnych wraz z połową przynależności realności ad c) będącej gospodarstwem wiejskiem i 59/252 częściami realności ad d) będącej gruntem ornym. Przynależności realności ad c) stanowi 80 drzewek owocowych, ad d) kilkadziesiąt krzaków olszowych i sosnowych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 609 koron, ad b) na 564 koron, ad c) na 1754 kor. 25 hal., ad d) na 2952 kor. 22 hal., przynależności zaś nieruchomości ad c) na 40 kor., ad d) na 11 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 406 kor., ad b) 376 kor., ad c) 1196 kor. 16 hal., ad d) 1975 kor. 94 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości i cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wojnicz, dnia 9 października 1907.

---

L. cz. E. 2177/6 (21) (8847)

Na żądanie firmy Freylich et Karmel odbędzie się dnia 18 listopada 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 relicytacya całej realności whl. 363 i połowy realności lwh. 422 ks. gr. gminy Rozwadów wraz z przynależytościami, składającemi się z piwnicy murowanej, studni, 24 drzewek owocowych, śliw i wiśni, 3 drzew orzechowych i płotu.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 5020 kor., przynależności zaś na 278 kor.

Najniższa cena wynosi: a) odnośnie do realności lwh. 363 kwotę 2229 kor., b) odnośnie do 1/2 realności lwh. 422 kwotę 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabulary, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rozwadów, dnia 8 października 1907.

---

L. cz. E. 324/7 (6) (8832)

Na żądanie Jana i Maryanny Kopaczów, włościan w Bukowsku, odbędzie się dnia 11 listopada 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze O. II. licytacya realności whl. 274 ks. gr. gminy kat. Bukowsko.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1040 kor.

Najniższa cena wynosi 693 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumnta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze O. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bukowsko, dnia 8 września 1907.

---

L. cz. E. 3844/5 (54) (8813)

Dnia 26 listopada 1907 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 licytacya realności wyk. hip. 105, 106 i 107 ks. gr. gm. Kulparków I. objętej, na której znajduje się fabryka do wyrobu cegieł wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, stanowiąca jednostkę gospodarczą, jest oceniona z przynależytościami na 34.175 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 17.087 kor. 63 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II,, Oddział IV.

Lwów, dnia 6 października 1907.

---

L. cz. E. 405/7 (6) (8792)

Dnia 27 listopada 1907 godzina 9 rano odbędzie się licytacya a) 1/4 i 1/4 części realności lwh. 1860 i b) 1/6 i 1/6 części realności lwh. 1861 ks. gr. gm. Kułaczkowce, składającej się z chaty, dwóch stajni, karmika, kurnika, stodoły i pięciu kawałków pola, tudzież przynależności, t. j. drzew owocowych i płodów polnych.

a) Wartość szacunkowa 452 kor. 50 h.
Najniższa oferta 302 kor.
b) Wartość 518 kor.
Oferta 346 kor.
Warunki i dokumenta biuro Nr. 18.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gwoździec, dnia 15 października 1907.

Nr. 7349. (8724)

# AWIZO

dotyczące dostawy chleba i owsa w Krechowie tudzież owsa w Brodach dla załogi wojskowej na czas od 1-go stycznia do 31 grudnia 1908.

Rozprawa ofertowa odbędzie się 4-go listopada 1907 w intendanturze 11 korpusu we Lwowie.

Warunki dostawy zawarte są w ogłoszeniu i w zeszytach warunkowych, które w magazynach prowiantów we Lwowie, Stanisławowie, Złoczowie, Czerniowcach, Brzeżanach, Kamionce strumiłowej, Mostach wielkich, Żółkwi, Kołomyi, Tarnopolu, Zborowie przeglądać i bezpłatnie otrzymać można.

Lwów, dnia 18 października 1907.

**Z c. i k. intendantury 11 korpusu.**

---

L. cz. E. 874/7 (5) (8834)

Zobowiązana: Niewiadoma z miejsca pobytu Honorata Możdżan z Popard do rąk kuratora Jana Możdżana w Popardach.

Na żądanie Hirscha Salza w Dukli odbędzie się dnia 13 listopada 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya a) 1/4 części realności lwh. 51, 1/20 części realności lwh. 169 i 1/8 części realności lwh. 170 ks. gr. gm. Cergowa objętych, składających się z domu drewnianego, gruntów ornych i młodego lasu.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na kwotę 2184 kor.

Najniższa cena wynosi 1456 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dukla, dnia 10 października 1907.

---

L. cz. E. 314/7 (4) (8848)

Na żądanie Rubina Hirscha Landerera i Reginy Landerer w Suchej odbędzie się dnia 14 listopada 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności whl. 57 ks. grunt. gm. kat. Sucha.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 12.750 kor.

Najniższa cena wynosi 12.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sucha, dnia 8 października 1907.

---

L. cz. E. 885/7 (3) (8840)

Na żądanie Lejzora Mardera odbędzie się dnia 18 listopada 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya realności lwh. 738 ks. gr. gminy Rudnik, składająca się z parc. bud. 68 wraz z domem, stajnią, stodołą i chlewkiem.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1800 kor.

Najniższa cena wynosi 1200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko. dnia 18 października 1007.

---

L. cz. E. 1032/7 (8677)

Na żądanie Pesi Boritz z Jaryczowa odbędzie się dnia 4 grudnia 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III licytacya realności whl. 936, 942 i 949 gm. Horpin składających się z 2 parcel roli łącznej objętości 3934 m.² i 3 parcel łąki łącznego obszaru 7136 m.².

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to objęta whl. 936 na 800 kor., whl. 942 na 400 kor., whl. 949 na 450 kor.

Najniższa cena wynosi:
co do realności whl. 936 kwotę 533 kor. 34 hal.
„ „ „ 942 „ 266 „ 67 „
„ „ „ 949 „ 300 „ — „
poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka str., dnia 5 października 1907.

---

L. cz. E. VIII. 739/7 (4) (8783)

Na żądanie Józefa Smagały odbędzie się dnia 12 listopada 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 licytacya realności whl. 122 gm. Świlcza objętej, zobowiązanej Maryanny ze Smagałów Wilkowej własnej, przez kuratora dr. Herzhafta zastępowanej, składającej się z budynku mieszkalnego i parcel gruntowych wraz z drzewami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 700 kor., przynależności zaś na 21 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 481 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastr., protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Rzeszów, dnia 2 października 1907.

---

L. 585/7 (3) (8793)

Dnia 25 listopada 1907 godzina 8 rano odbędzie się licytacya realności lwh. 1716 gm. Turka, składającej się z ogrodu, drzew owocowych.

Wartość szacunkowa 130 kor.
Najniższa oferta 66 kor. 66 hal.
Warunki, dokumenta biuro Nr. 18.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gwoździec, dnia 15 października 1907.

---

L. cz. E. 838/7 (5) (8797)

Na żądanie Gertrudy Turczanowskiej odbędzie się dnia 25 listopada 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 licytacya realności obj. whl. 1732 gminy Kopyczyńce z parceli gruntowej (ornej roli) się składającej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1400 kor.

Cena wywołania wynosi 933 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 16 września 1907.

---

L. cz. 434/7 (9) (8791)

Dnia 27 listopada 1907 godzina 10 rano odbędzie się licytacya realności whl. 2129 kg. gm. Kułaczkowce w biurze Nr. 18.

Wartość szacunkowa 2040 kor.
Najniższa oferta 1360 kor.
Realność składa się z 4 kawałków gruntu.
Warunki i dokumenta biuro Nr. 18.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gwoździec, dnia 15 października 1907.

---

L. cz. E. 1209/7 (5) (8801)

Na żądanie Chaima Zehnguta odbędzie się dnia 26 listopada 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 1 licytacya realności whl. 380 gm. Krzyszkowice objętej, obejmującej dom z drzewa i 2 morgi 476 kw. sążni gruntu.

Nieruchomość ta oceniona jest na 1237 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 825 kor. 16 hal.

Odnośne dokumenta przeglądnąć można w tut. sądzie biuro Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Myślenice, 9 października 1907.

---

L. cz. E. 629/7 (3) (8802)

Dnia 26 listopada 1907 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya ciała hip. wyk. 2462 kg. gk. Batiatycze, obejmującego pgr. 1506/23 zalesioną, nie posiadającego przynależności.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 66 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej mzmienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mosty, dnia 9 października 1907.

---

L. cz. E. 1138/7 (8) (8849)

Dnia 19 listopada 1907 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. odbędzie się licytacya realności objętej whl. 333 ks. gr. gminy kat. Niegowce 83 a. roli wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę oceniona jest na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 15 października 1907.

---

L. 14.624/907. (8852)

Przestrzega się oferentów w ich własnym interesie przed ofiarowaniem niestosunkowo wysokich zwrotów zysku, względnie przed żądaniem za niskiego ryczałtu prowizyjnego lub prowizyi, gdyż nie mogą się spodziewać zniżenia dobrowolnie ofiarowanych zwrotów zysku względnie podwyższenia żądanej prowizyi.

Obwieszczenie.

Główna składownia tytoniu w Wojniczu będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi. Składownia ta umieszczoną być może tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach obok położonych w rynku.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do c. k. magazynu tytoniowego w Tarnowie i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 35 trafikantów tytoniowych. Główna składownia połączona jest z trafiką składową. Składownik jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

W ciągu roku od 19 sierpnia 1906 do włącznie 18 sierpnia 1907 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 47.810 kor. 26 hal.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 1638 kor. 31 hal., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 7803 kor.; od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości 2 i 3 procentu od ich wartości. Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe mają być pobierane w c. k. Urzędzie podatkowym w Wojniczu.

Składownik ma ponosić z własnych funduszów koszta przewozu materyałów tytoniowych, jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z prowadzeniem składowni.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzania składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu, względnie co do trafiki składowej w myśl przepisu dla trafikantów.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u tych pierwszych nabyte za zwrotem kosztów. Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedanego materyału tytoniowego.

Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku, i wniesioną opieczętowana najdalej do 22 listopada 1907 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie.

Wadyum wynosi 240 kor. i ma być złożone w c. k. Urzędzie podatkowym w Wojniczu.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innem przedsiębiorstwem nie będą uwzględnione.

Tarnów, dnia 22 października 1907.
C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

---

L. cz. E. 1626/7 (8879)

Na żądanie Jana Łogusza z Przedmieścia jazł., odbędzie się dnia 30 października 1907 o godz. 4 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 (sala rozpraw) w Buczaczu licytacya połowy realności objętej whl. 286, połowy realności objętej whl. 379 i 1/8 części realności objętej whl. 376 ks. gr. gm. kat. Przedmieście jazł.

Części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) połowa realności objęta whl. 286 ks. gr. gm. kat. Przedmieście jazł. na 2810 kor., b) połowa realności objęta whl. 379 ks. gr. tejże gminy na 1550 kor., c) zaś 1/8 część realności objęta whl. 376 ks. gr. gm. kat. Przedmieście jazł. na 242 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 1873 kor. 34 hal., ad b) 1033 kor. 34 hal., ad c) 161 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny i protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy

sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Buczacz, dnia 29 września 1907.

---

L. cz. E. 407/7 (6) (8760 2—3)

Na żądanie Iwana Dmytryka odbędzie się dnia 28 listopada 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya realności objętej whl. 219 ks. gr. gm. Gaje wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych i bramy wjazdowej wraz z płotem.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1820 kor., przynależności zaś na 85 kor.

Najniższa cena wynosi 1270 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 21 września 1907.

---

L. cz. E. 1400/ 6 (4) (8818 2—3)

Na żądanie Józefa i Antoniny Franczyków w Roztoce odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 października 1907 o godz. 10 przed południem licytacya 9/48 części realności lwh. 247 gminy Łukowica, Wojciecha Króla własnej.

Cena szacunkowa wynosi 560 koron 10 hal.

Najniższa cena wynosi 373 kor. 32 h.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 12 września 1907.

---

L. cz. E. 839/7 (13) (8843)

Dnia 3 grudnia 1907 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya (1/2) połowy realności objętej whl. 157 gminy kat. Dryszczuw, całej realności lwh. 19, całej realności lwh. 690 tej samej gminy.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, oceniono na 2968 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1878 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 5 października 1907.

# Upadłości.

L. cz. S. 9/7 (1) (8752 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku firmy zarejestrowanej Kajetan Kopacz w Stanisławowie jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników tej firmy Stefana Kakowskiego i Emilii Kakowskiej.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę wyższego sądu krajowego Huzara, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Ludwika Katzenellenbogena w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 31 października 1907 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 2 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 30 listopada 1907, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 9 grudnia 1907 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 19 października 1907.

---

L. cz. S. 16, 17, 18/7 (1) (8819 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Eliasza Kocha, Eliasza Gärtnera i Simche Hebenstreita, nieprotokołowanych kupców i współdzierżawców młynów oraz handlarzy zboża w Niemirowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Naczelnika sądu powiatowego w Niemirowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. S. Loewnera notaryusza w Niemirowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 23 października 1907 o godz. 10 przed poł. w c. k. sądzie powiatowym w Niemirowie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Niemirowie najdalej do dnia 12 listopada 1907 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 20 listopada 1907 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Niemirowie lub w pobliżu Niemirowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 10 października 1907.

---

L. cz. S. 17/1 i S. 18/7 (1) (8827 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Abrahama Podhorzera i Józefa Podhorzera, nieprotokołowanych dzierżawców części dóbr Zazdrość.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Teodora Eichla w Tarnopolu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Bronisława Csillika w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 30 października 1907 godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 22 przedłożyli dokumenty poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 14 grudnia 1907, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 27 grudnia 1907 godzina 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnopolu lub w pobliżu Tarnopola mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 19 października 1907.

# Konkursa.

L. 133.750/II. (8768 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Piaseczném z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem na służącego 532 kor. rocznie.

Podania należy wnieść najpóźniej do 30 października 1907 do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 16 października 1907.

---

do L. 48042. (8726 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady dyrektora nowo założonego c. k. gimnazyum w Trembowli ogłasza się niniejszem konkurs.

Do tej posady przywiązaną jest płaca wraz z dodatkiem funkcyjnym w myśl ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 173, względnie ustawy z dnia 24 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 55, wolne mieszkanie lub odpowiednie relutum i połowa dodatku aktywalnego.

Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20 listopada 1907.

Lwów, dnia 15 października 1907.

Za c. k. Namiestnika:
Dembowski w. r.

---

L. 133.751/II. (8769 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Iwanówce z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść najpóźniej do 30 października b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 16 października 1907.

---

L. 3393. (8771 2—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Rawie rozpisuje konkurs na opróżnioną posadę lekarza okręgowego z siedziką w Niemirowie z płacą roczną 1200 koron i ryczałtem na objazdy w kwocie 600 kor. Okręg sanitarny tworzy 11 gmin z ludnością 13.019 dusz. Ubiegający się o powyższą posadę, oprócz dowodu dostatecznej zdatności fizycznej i nieprzekraczalnych lat 40 wykazać mają, że posiadają następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego.
2. Dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelny charakter.
4. Znajomość języków krajowych.
5. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykackim.

Podania wnosić należy na ręce Wydziału powiatowego w Rawie do dni 30 od dnia ogłoszenia konkursu.

Z Wydziału powiatowego.
Rawa, dnia 17 października 1907.

# Wyroki prasowe.

Zl. 244 (8767)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Oktober 1907, Pr. XXXV. 185/7/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt in der Nr. 30 der periodischen Druckschrift: „Gendarmerie-Nachrichten“, VIII. Jahrgang, vom 20 Oktober 1907 und zwar: 1. des Artikels: „Höchst Nobel“ auf Seite 4, Spalte 1, in den Stellen von „und müssen solche“ bis „hervorrufen“ und von „Selbst ein Blinder“ bis „Schändlich!“; 2. des Artikels: „Aus Dalmatien“ auf Seite 4, Spalte 3, in den Stellen von „Unsere Herren Offiziere“ bis „nehmen“, von „Ja, weil sie“ bis „zu sein!“ und auf Seite 5, Spalte 1, von „Wie aus allen“ bis „Menschen zu sein“ das Vergehen nach § 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 18 Oktober 1907.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Oktober 1907, Pr. 279/7, die Weiterverbreitung der Nr. 42 der Zeitschrift: „Zar“ vom 17 Oktober 1907 wegen der Stellen von „Chtelli je cisar pohnout“ bis „ve prospech Uher“ und von „Ze strachu“ bis „madarskou saň“ des Artikels: „Vyrovnani“ und von „Z 2748 osob odsouzenych“ bis „nikdo milost“, ferner von „Strazmistr Jäckel“ bis „ihned milost“ nach § 63 und 65 a St. G. verboten.

---

Zl. 245 (8817)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Oktober 1907, Pr. 22/7, die Weiterverbreitung der Nr. 117 der Zeitschrift: „L'Eco del Baldo“, V. Jahrgang, ddo. Riva, 15 Oktober 1907 wegen des Artikels: „Il caso Mariotti“ von „e qui apriamo una partensi“ bis „la bestia nera“ nach § 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Oktober 1907, Pr. 280/7, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Akademie-Revue, socialisticka“, XII. Jahrgang, vom Monate Oktober 1907 wegen der Stelle von „a pravi, ze nestaci“ bis „ma armadu“ des Artikels: „Dr. Karl Liebknecht: Militarismus und Antimilitarismus“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Oktober 1907, Pr. 281/7 die Weiterverbreitung der Nr. 21 der Zeitschrift: „Sbornik mladeze social-ne-demokraticke“ vom 17 Oktober 1907 wegen des Artikels: „Organisace socialisticke mladeze za hranicemi“ nach § 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Oktober 1907, Pr. 737, die Weiterverbreitung der Nr. 53 der Zeitschrift: „Nowy Jihocesky Del-

nik“ vom 18 Oktober 1907 wegen der Stelle von „Prijdete s bednickou“ bis „podryvaji jipudu!“ des Artikels: „Nezapomente — hosi . . . !“ nach § 222 nnd 300 St. G sowie Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1863, verboten

---

Das. k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Oktober 1907 Pr 8/7 die Weiterverbritung des mit einem Totenkopfe versehenen Flugblattes „Pomozte vystvanym“ ohne Angabe des Verlegers, Druckers und Druckortes nach § 302 St. G. verboten.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Nc. II. 12/7 (1) (8754 2—3)

Ogłoszenie.

Znalezione w Glinianach a przez niewiadomego właściciela zgubione 70 kor. złożono w sądzie tutejszym wzywa się właściciela by się w ciągu roku po odbiór rzeczonej kwoty zgłosił.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gliniany, 11 października 1907.

---

L. cz. E. 49 7 (20) (8798)

Edykt.

Nieobecnemu Józefowi Kochmanowi przedtem w Żołyni ma być doręczoną uchwała z dnia 24 stycznia 1907 liczba czynności E. 40/7 (1), którą dozwolono egzekucyjnej sprzedaży 1/5 części realności lwh. 599 i 1/10 części realności lwh. 1466 gm. Żołynia, Józefa Kochmana własnych na rzecz Firmy Perlberger i Schenker w Krakowie celem ściągnięcia wierzytelności w kwocie 114 kor. 60 hal. zpn. oraz inne uchwały dotyczące sprzedaży tych części realności.

Ustanowiony w celu strzeżenia praw Józefa Kochmana, kuratorem pan dr. Henryk Dymidowicz adwokat w Łańcucie zastępywał będzie Józefa Kochmana dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łańcut, dnia 6 października 1907.

---

L. cz. E. 3582/7 (1) (8814)

Edykt.

Nieznanemu z miejsca pobytu Leonowi Czarnobil w Jarycz. nowym sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiat. S. II. we Lwowie przeciw Leonowi Czarnobil o 110 kor. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 25 września 1907 liczba czynności E. 3582/7 (1), którą dozwolono intabulacyi prawa zastawu na 1/7 części realności wyk. hip. 181 i 196 ks. gr. gm. Jaryczów nowy objętych Leona Czarnobila własnych.

Ponieważ niewiadomo gdzie tenże przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adwokata dr. Schorra we Lwowie.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 25 września 1907.

---

L. cz. L. tab. 776/7 (8777 1—3)

Edykt.

W stanie biernym realności lwh. 152 ks. gr. gm. kat. Jasło Eleonory z Kowalskich Matuszewskiej własnej jako na karcie głównej zaintabulowane są następujące dawne wierzytelności:

I) w poz. 1 prenotowana pod dniem 8 grudnia 1846 r. l. 987 na rzecz Karola Stawskiego wierzytelność w kwocie 100 guldenów k. m.

II) w poz. 2 zaintabulowana pod dniem 15 grudnia 1846 r. l. 1007 na rzecz Szymona i Heleny małż. Bulsiewiczów wierzytelność w kwocie 160 złr., z której następnie pod dniem 16 lipca 1856 l. 1426 kwotę 80 złr. wyekstabulowano.

III) w poz. 5 zaintabulowana pod dniem 8 lipca 1847 r. l. 464 na rzecz Walentego Matuszewskiego wierzytelność w kwocie 240 fl. k. m. z 4 prc. odsetkami od 1 czerwca 1846 i kosztami sporu w kwocie 7 fl.

IV) w poz. 7 zaintabulowana pod dniem 10 listopada 1852 r. l. 1021 na rzecz Karola Stawskiego wierzytelność w kwocie 54 fl. k. m. z 5 prc. odsetkami.

W skutek wniosek Eleonory Matuszewskiej wdraża się postępowanie amortyzacyjne w celu wykreślenia powyższych wierzytelności hipotecznych i wzywa się wszystkich interesowanych, którzy roszczą sobie prawa do powyższych wierzytelności aby do dnia 28 października 1908 roszczenia swe zgłosili, gdyż w razie przeciwnym sąd zezwoli na amortyzację wpisów powyższych i na ich wykreślenie a to z karty głównej i z kart ubocznych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 20 sierpnia 1907.

---

L. cz. C. III. 174/7 (1) (8835)

Przeciw Zofii Makrynie i Anastazyi Szymoczkom, których miejsce pobytu jest nieznane i innym wniesiony został do c. k. sądu pow. w Gorlicach przez Hawryłę Szymoczko z Hańczowy pozew o zapłacenie 313 koron 72 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5 listopada 1907 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych Zofii, Makryny i Anastazyi Szymoczków ustanawia się pana dra Dziubczyńskiego adw. w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlicy, dnia 5 października 1907.

---

L. cz. C. 237/7 (2) (8846)

Przeciw Józefowi Czyżowi ze Szczurowej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radłowie przez małoletnią Annę Gafran ze Szczurowej pozew o 400 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 5 listopada 1907 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Józefa Czyża ustanawia się kuratorem Błażeja Gnatka ze Szczurowy.

Kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, dnia 16 października 1907.

---

L. 128.680.

Obwieszczenie.

Według obwieszczenia król. węg. Ministerstwa rolnictwa z 5 października 1907 L. 96.633 wzbronione jest:

a) z powodu panującej zarazy pyskowej i racicowej wprowadzanie zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) z powiatu politycznego Stryj;

b) z powodu panującej róży wąglikowej wprowadzanie świń z powiatów politycznych: Gorlice, Grybów, Myślenice, Nadwórna i Stryj, do Węgier.

Natomiast wszystkie potrzednie zakazy wprowadzania zwierząt z powiatów tu niewymienionych oostają uchylone.

Co się podaje do powszechnej wiadomości w skutek reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 7 października 1907 L. 38.305/5495 w dalszym ciągu obwieszczenia z 14 sierpnia 1907 L. 99.983 („Gazeta Lwowska“ z 15 1907 Nr. 186).

C. k. Namiestnictwo.
Lwów, dnia 24 października 1907.

---

L. 132.384.

Obwieszczenie.

Król. pruski prezydent Rządu w Opolu wzbronił, w celu zapobieżenia zawleczeniu zarazy pyskowo-racicowej, wprowadzania siana, słomy, nawozu, mleka i drobiu z powiatu politycznego Chrzanów do okręgu rządowego opolskiego począwszy od 16 października b. r. aż do odwołania.

Przewóz drobiu pochodzącego z powiatu politycznego chrzanowskiego przez okręg rządowy opolski dozwolony jest nadal pod warunkiem, że transport takiego drobiu w granicach Państwa niemieckiego odbywać się będzie koleją bez przeładowania.

To podaje się do powszechnej wiadomości.

C. k. Namiestnictwo.
Lwów, dnia 24 października 1907.

---

L. cz. C. III. 178/7 (1) (8836)

Przeciw Maksymowi Michałowi i Kościowi Zanowiakom z Rychwałdu, których miejsce pobytu jest nieznane i spólnikom wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Akima Pisarczyka z Rychwałdu pozew o zapłacenie 400 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 8 listopada 1907 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych Maksyma, Michała i Kościa Zanowiaków ustanawia się pana Semana Zanowiaka w Rychwałdzie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kurandów wrzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlicy, dnia 10 października 1907.

---

L. cz. C. I. 208/7 (1) (8841)

Edykt.

Przeciw Michałowi Terleckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego O. I. w Obertynie przez Tobiasa Glatzera kupca z Obertyna pozew o uznanie za właściciela realności objętej whl. 310 ks. gr. gminy kat. Obertyn zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 11 listopada 1907 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Michała Terleckiego ustanawia się pana c. k. notaryusza Stanisława Kielara w Obertynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Obertyn, dnia 16 października 1907.

---

L. cz. Cw. 341/7 (6) (8831)

Edykt.

Przeciw Rozalii Orkisz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Katolickie Towarzystwo rolniczo zaliczkowe pozew o 177 koron.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Rozalii Orkisz ustanawia się pana dr. Franciszka Górę adwokata w Wadowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Rozalię Orkisz w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 19 października 1907.

---

L. cz. C. I. 99/7 (6) (8880)

Edykt.

Przeciw Dmytrowi Lewita z Krywego ad Tworylne, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Ignacego Tesara im. Józefa Senka zastąpionego przez p. Ludwika Wrońskiego c. k. ofic. kanc. pozew o ojcowstwo i alimentacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 października 1907 godzinę 9 rano.

Celem strzeżenia praw Dmytra Lewity ustanawia się pana dr. Kazimierza Jonasa adwokata w Baligrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Dmytra Lewitę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 4 października 1907.

---

L. cz. Cw. 3969 3970/7 (2) (8829)

Edykt.

Przeciw Sabinie Nesterowicz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Mechla Kreissberga w Korolówce pozew o 240 i 220 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 24 września 1907 Cw. 3969/7 (1) i Cw. 3970/7 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Sabiny Nesterowicz ustanawia się pana adw. dr. Zygmunta Rosenfelda w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomą z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 10 października 1907.

## Firmy.

L. cz. Firm. 168/7 stow. I. 192 (8671)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Bachowice.

Brzmienie firmy: Spółka dla chowu i sprzedaży drobiu oraz jaj stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Jan Kajdas przewodniczący, zaś Mateusz Dębski zastępca przewodniczącego umarł.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Jan Gołba przewodniczącym, a Piotr Gołba zastępcą przewodniczącego.

Data wpisu: 22 sierpnia 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Wadowice, dnia 21 sierpnia 1907.

---

L. cz. Firm. 208/7 Stow. 695 (8605)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Siedziba stowarzyszenia: Brzeżany.

Brzmienie firmy: Związek gospodarczy i przemysłowy w Brzeżanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 12 sierpnia 1907.

Przedmiot przedsiębiorstwa: łączenie sił gospodarczych swych członków, szerzyć między nimi fachowe wiadomości wszystkich gałęzi gospodarstwa, udzielanie swoim członkom tanich i przystępnych pożyczek w celu podniesienia ich gospodarstwa lub przemysłu i przeprowadzać pożyteczne przedsiębiorstwo ekonomiczne dla swoich członków.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: Berisch Frosch, dzierżawca dóbr w Narajowie i Rachmiel Ludmerer, kupiec w Brzeżanach jako dyrektorowie.

Podpis firmy (F. Z.): Pod pieczęcią firmy kładą swe podpisy obaj dyrektorowie.

Ogłoszenia mają być ogłaszane w jednym z dzienników lwowskich.

Udziały członków: Jeden udział wynosi 50 kor. i może być opłacany w ratach kwartalnych po 2 kor.

Odpowiedzialność rozciąga się do podwójnej kwoty subskrybowanych przez nich udziałów.

Data wpisu: 17 września 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Brzeżany, dnia 7 września 1907.

---

L. cz. Firm. 199/7 Stow. II. 1681 (8667)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: St. Józef.

Brzmienie firmy: Spółka mleczarska w St. Józefie stowarzyszenie zarej. z ogr poręką:

Data statutu: 31 stycznia 1907.

Przedmiot przedsiębiorstwa: jest wspólne przerabianie i spieniężanie mleka produkowanego w gospodarstwach członków spółki.

Czas trwania: jest nieograniczony.

Zarząd: Jakób Szczepański, Tomasz Swiątkowski, Stanisław Mika.

Podpis firmy: (F. Z.) następować będzie przez podpisanie pod wyciśniętą pieczątką (stampilią) Spółki przez przewodniczącego względnie jego zastępcy oraz jeden z członków Zarządu.

Ogłoszenia: następywać będą na tablicy w lokalu spółki umieszczonej.

Udziały członków: jeden udział wynosi dziesięć koron.

Odpowiedzialność: jest dziesięciokrotna.

Data wpisu: 22 kwietnia 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II
Stanisławów, dnia 20 kwietnia 1907.

---

L. cz. Firm. 414/7 stow. I. 421 (8698)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Założce.

Brzmienie firmy: Galicyjska spółka kredytowa dla handlu i przemysłu w Założcach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Złoczów dnia 22 sierpnia 1907.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Podniesienie zarobku i gospodarstwa swoich członków przez dostarczanie tymże na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: na przeciąg lat 6 wybrani: Benjamin Hirschhorn, Józef Akselrad, Berisch Billig i Józef Diamand zaś zastępcą dyrektora Samuel Fischer.

Podpis firmy: Firmę podpisują dwóch członków Dyrekcyi.

Ogłoszenia publiczne stowarzyszenia będą umieszczane w jednym z dzienników lwowskich.

Udziały członków: Jeden udział członka wynosi 100 koron.

Odpowiedzialność: trzykrotna deklarowanego udziału.

Data wpisu: 26 września 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Złoczów, dnia 26 września 1907.

---

Ч. сп. Firm. 203/7 Stow. I. 687 (8362)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Литвинів.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Литвинові, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статута: 23 червня 1907.

Предмет підприємства: удїлюванє членам позичок, приниманє вкладок щадничих на опроцентованє і підпиранє твореня спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: О. Корнель Лотоцкій, парох в Литвинові, яко настоятель заряду, Василь Ткачик, рільник в Литвинові, яко заступник настоятеля заряду, Іван Скасків, Гринько Заставецкій і Іван Бобик, рільники в Литвинові, яко члени заряду.

Підпис фірми (П. Ф.): Спілку підписує ся тим способом, що під печаткою фірми кладе підпис настоятель заряду, взглядно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня: до уміщуваня оголошень служить таблиця в льокали спілки, оголошеня загальних зборів, крім того розісланем обіжника.

Уділ членів: Уділ виносить 10 кор., який можна сплачувати в піврічних ратах по 1 кор.

Відвічальність: необмежена.

Дата вписy: 14 вересня 1907.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 7 вересня 1907.

# Kuratele.

L. cz. P. VI. 97/7 (8789 1—3)

Jan Sendziuk z Ułaszkowiec uznany za umysłowo niedołężnego kuratorem Stefan Ładan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Czortków, dnia 30 lipca 1907.

---

L. cz. P. 192/7 (4) (8807 1—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Radziechowie, postanawia zawiesić na Fewronią Kononowiczową z Dmytrowa kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem jej ustanowiono Pawła Kononowicza rolnika z Dmytrowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radziechów, dnia 23 września 1907.

---

L. cz. P. 155/7 (3) (8806 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy Odd. I. w Radziechowie zawiesza nad Klemensem Wasylukiem z Pawłowa kuratelę z powodu umysłowej choroby.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radziechów, dnia 29 lipca 1907.

---

L. cz. P. 165/7 (5) (8809 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Wojciecha Witowskiego w Uścieczku.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Śliworskiego w Uścieczku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tłuste, dnia 30 sierpnia 1907.

---

L. cz. L. 15/7 (7) (8796)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Ilka Helmana zamieszkałego w Rogoznie.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Jaresio rolnika zamieszkałego w Rogoznie.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Jaworów, dnia 26 września 1907.

---

L. cz. L. I. 5/7 (5) P I. 142/7 (8795)

Za umysłowo niedołężnego uznano Józefa Trybusa w Szymbarku.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Piroga c. k. woźnego sądowego w Gorlicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gorlice, dnia 14 września 1907.

---

L. cz. P. 136/7 (8785)

Edykt.

Za umysłowo niedołężną uznano Annę Bednarowicz w Wadowicach.

Kuratorem jej ustanowiono Władysława Bednarowicza kancelistę sąd w Milówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wadowice, dnia 22 lipca 1907.

---

L. cz. P. VI. 230/7 (5) (8748)

Edykt.

Umysłowo chorym uznano Karola Kielanowskiego.

Kuratorem jego ustanowiono Władysława Kielanowskiego we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział VI.
Lwów, dnia 10 października 1907.

---

L. cz. L. 1/7 (3) (8732)

Edykt.

Za chorego umysłowo uznano Mikołaja Mikułę w Nowem siole.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Hordija w Nowem siole.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Cieszanów, dnia 8 czerwca 1907.

---

L. cz P. VII. 137/7 (1) (8766 3—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Józefę Scholzową w Kulparkowie.

Kuratorem jej ustanowiono Adolfa Kamienobrodzkiego we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział VII.
Lwów, dnia 23 lipca 1907.

---

L. cz. P. 58/7 (7) (8704 3—3)

Edykt.

Wasyl Serwatka z Budzanowa został uznany umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiono Jakóba Czubkę.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, 25 maja 1907.

---

L. cz. P. 203/7 (7) (8715 3—3)

Edykt.

Katarzyna 1° Worobec, 2° Dzera urodzona Charysz z Załuża uznaną została umysłowo chorą.

Kuratorem ustanowiono Fedka Charysza z Załuża.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 13 września 1907.

---

L. cz. L. 14/7 (6) (8713 3—3)

Tekla Haczyńska z Piotrowa została uznana marnotrawną, a kuratorem jej ustanowiono Jacka Mikulskiego z Piotrowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Obertyn, dnia 17 października 1907.

---

L. cz. L. 3/7 (15) (8680 3—3)

Edykt.

Fedko Petryszyn uznany marnotrawcą, jego kuratorem jest Michał Iwański z Chlipel.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Mościska dnia 26 lipca 1907.

---

L. cz. L. 17/7 (7) (8679 3—3)

Edykt.

Semena Maziarczuka z Uwina uznano marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Ilka Jakimczuka z Uwina.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łopatyn, dnia 24 września 1907.

---

# Doniesienia prywatne.

## Ruch pociągów kolejowych obowiązujacy z dniem 1 maja 1907 r. (Czas środkowo-europejski).

### Do Lwowa

#### Na dworzec główny:

| Pociąg posp. przych. | Pociąg osob. o g. | |
|---|---|---|
| 12·20 | — | z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy. |
| 2·31 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów). |
| — | 5·50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl) |
| — | — | z Husiatyna, Stryja, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa. |
| — | 7·10 | z Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 7·20 | z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów. |
| — | 7 25 | z Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Opawy, Krakowa, Budapesztu, Koszyc, N. Sącza przez Tarnów. |
| — | 7·29 | z Ławocznego (Pesztu), Borysławia, Kałusza. |
| — | 8·00 | z Sambora, Sanoka, Chyrowa. |
| — | 8 05 | z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa. |
| — | 8·22 | z Jaworowa. |
| 8·55 | — | z Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Krakowa, Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa. |
| — | 9·45 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (przez Podgórze-Płaszów), Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 10 05 | z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körözmezö. |
| — | 10·30 | z Sianek, Sambora. |
| — | 11 50 | z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny. |
| — | 12 00 | z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża. |
| — | 12·40 | z Sokala, Rawy ruskiej. |
| — | 1 10 | z Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Sokala, Lubaczowa. |
| 1·30 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), N. Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 1·55 | z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek. |
| 2·16 | — | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa. |
| 2·25 | — | z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhometu, Suczawy. |
| — | 3·51 | z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia. |
| — | 3·55 | z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Czudina, Radowiec. |
| — | 4·50 | z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej. |
| — | 5·00 | z Jaworowa. |
| — | 5·25 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl. |
| — | 5·40 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa. |
| 8·40 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl. |
| — | 9·00 | z Ickan (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy. |
| — | 9·20 | z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek. |
| — | 9·50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 10·30 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża. |
| — | 10·50 | z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny. |

### Ze Lwowa

#### Z dworca głównego:

| Pociąg posp. odch. | Pociąg osob. o g. | |
|---|---|---|
| 12·45 | — | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów). |
| 2·51 | — | do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Serethu, Berhometu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny Suczawy, Dorny Watry. |
| — | 3·45 | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka, Mezo Laborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima. |
| — | 6·00 | do Sambora, Sianek. |
| — | 6·10 | do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watra. |
| — | 6·12 | do Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 6·20 | do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża. |
| — | 6·58 | do Jaworowa. |
| — | 7·30 | do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia. |
| 8·25 | — | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie). |
| — | 8·40 | do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, (od 15 czerwca do 15 września wł.) Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 września wł.). |
| — | 9·05 | do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od (15 czerwca do 15 września wł.). |
| — | 9·20 | do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy. |
| — | 10·45 | do Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 11·05 | do Bełzca, Sokala, Lubaczowa. |
| 1·55 | — | do Ickan, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy. |
| 2·17 | — | do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa. |
| — | 2·36 | do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| — | 2·25 | do Kołomyi, Żydaczowa. |
| 2·45 | — | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza. |
| — | 4·05 | do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl). |
| — | 4·30 | do Sambora, Chyrowa, Sanoka. |
| — | 5·50 | do Stanisławowa. |
| — | 6·15 | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima. |
| — | 6·25 | do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| — | 6·30 | do Jaworowa. |
| — | 7·00 | do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor. |
| 7·05 | — | do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Nowego Sącza, Koszyc, Budapesztu (przez Tarnów). |
| — | 7·10 | do Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 7·20 | do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Chyrowa (przez Przemyśl). |
| — | 10·40 | do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudinia, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy. |
| — | 10·51 | do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego. |
| — | 11·00 | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego. |
| — | 11·15 | do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa. |
| — | 11·30 | Stryja, Drohobycza, Borysławia. |

## Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 3·25, 5·30 po połud. i 8·20 wieczór; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·46 po połud.; (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. k. święta) 10·05 przed połud.; (od 5 do 31 maja, od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 9·35 wieczór.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po południ. i 9·25 wieczór; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.

Z Lubienia od 12 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 2·28, 3·45, 5·45, po południu; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 12·41 po południu; i (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. kat. święta) 9·05 rano; (od 5 do 31 maja i od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 8·[illegible] wieczór.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9·15 przed południ., i 3·35 po południ.; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po południ.

Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. kat. święta).

Do Lubienia 2·10 po południ. (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. kat. święta).

#### Na dworzec „Podzamcze“:

| | | |
|---|---|---|
| — | 7·01 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 11·40 | Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża. |
| 2·00 | — | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa. |
| — | 5·15 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa. |
| — | 10·12 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża. |

#### Z dworca „Podzamcze“:

| | | |
|---|---|---|
| — | 6·35 | Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża. |
| — | 11·03 | Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża. |
| 2·32 | — | Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa. |
| — | 7·24 | Podwołoczysk. |
| — | 11·35 | Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża. |

**Uwaga:** Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych, w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godz. 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godz. 8 rano do 12 w południe.

**Drobne ogłoszenia**

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

## Panowie i Panie

przez sprzedaż pokupnego artykułu mogą osiągnąć wielki boczny dochód, wiadomość: **Emil Rosenberg, Budapeszt**, Andrássystrasse 60.

**„PORWANE DZIECIĘ“** senzacyjna powieść wychodzi w zeszytach po 20 halerzy. Zeszyt okazowy bezpłatnie. Proszę żądać **R. LANDAU** Lwów, Czarnieckiego l. 3.

Poszukuje się kupna STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

**Futra** miastowe i podróżne oraz Kolje i Kolnierze podług najnowszych fasonów — poleca **MAGAZYN FUTER Braci Krzywych**

Lwów, Akademicka 3 (obok WP. Szayera).

Materye na wierzchy w wielkim wyborze. — Wykonanie staranne. — Ceny przystępne. — Cenniki darmo i opłatnie.

**Woźny** c. k. sądu kraj. we Lwowie zamieni posadę służbową z takimże kolegą na powiecie, warunki bardzo przystępne, zgłoszenia nadsyłać na ręce portiera sądu kraj. S. I. Jagiellońska 14.

**Bardzo na czasie.**

Wszelkie środki desinfekcyjne

poleca po najtańszych cenach

**JAN HOFFMANN**

**Skład farb i materyałów**

**Lwów, Rynek 34.**

Dla Swietnych Starostw, Magistratów, Zarządów gmin i Szpitali ceny wyjątkowe.

## MAŚĆ naskórna MOULIN

w PARYŻU.



Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, wągry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.**

Słoik 2½ frank. we Francyi, w Paryżu, w aptece p. **MOULIN**, 30 ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp.: Mikolascha, Wewióskiego, Beisera, Sklepińskiego, Ehrbara i Ruckera. W Krakowie w aptekach pp.: Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

**1907.** **Rok IX.**

Zaproszenie do przedpłaty na

# NOWOŚCI MUZYCZNE

**Miesięcznik literacko-nutowy**

poświęcony celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Treść pisma w kwartale III.: Zeszyt 7 i 8 (skonfiskowany) zawiera: **Żeleński Wł.** 3 melodye z opery „Stara Baśń“. **Rzepko Wł.** Przyciągnęli przed kościółek, Melodeklamacya do poematu P. Lenartowicza p. t. „Racławice“. **Cleve H.** Burza. **Landry A.** Improwizacya. **Massenet J.** Białe motylki i **Sinding Chr.** Melodya. Nr. 9: **Rzepko Wł.** 2-gi Krakowiak do Racławic. **Berger Rud.** C'est la vie! Polka-Marsz. **Lasson P.** Listki jesienne, á la Valse i Rihowski A. Mazurek.

W dziale literackim liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego

Prenumerata wynosi: Miesięcznie kop. **42,** z przesyłką pocztową kop. **50,** Kwartalnie rb. **1** kop. **25,** z przesyłką pocztową rb. **1** kop. **50.** Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. Za granicą rb. **7.** Zeszyt pojedynczy kop. **50.**

**Premia dla rocznych abonentów:**

a) Bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty, wartości rb. 1 kop. 25, albo za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50 SŁYNNĄ METODĘ LESZETYCKIEGO

(Na przesyłkę premium kop. 30.)

b) Jako nadzwyczajne premium przeznacza się

**PIANINO do wyboru z fabryk krajowych w cenie 450 rubli**

dla każdego tysiąca abonentów.

Premium wygrywa posiadacz kwitu, którego trzy ostatnie cyfry będą odpowiadały takimże cyfrom głównej wygranej 188 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego (losowanie w czerwcu 1907 roku).

Kwity abonentom zamiejscowym będą wysyłane wprost przez księgarnie, gdzie wnieśli pieniądze.

Adres redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**

Redaktor i wydawca **Leon Chojecki.**

**Agencya na Galicyę we Lwowie biuro dzien. St. Sokołowskiego** Pasaż Hausmana 9.

## Miastowe Biuro c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

**Pasaż Hausmana 9.**

### Wydaje:

**BILETY ZESTAWIALNE** (Fahrscheinhefty) **kombinowane-okrężne** (Rundreise) i **powrotne** do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością **45 — 60 i 90 dni i opustem od 12—35 procent** od cen normalnych.

**BILETY KARTONOWE** zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą.

**Na obecny sezon** poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: **Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.**

Do **Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża z ważnością 45—60 i 90 dni.**

**Do Wiednia z ważnością 45 dni.**

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

## Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

# Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbytecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

**Przewodnik po Rzymie,** z planem miasta. Kor. 3.—.

**Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych,** z planem miasta. Kor. 3.

**Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii,** z 11 planami miast i mapami geograficznemi. Kor. 6.—.

**Przewodnik po Neapolu,** z trzema planami. Kor. 3.—.

**Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri,** z planem wykopalisk Pompei. Kor. 2.—.

**Przewodnik po Palermo,** z planem miasta. Kor. 2.—.

**Przewodnik po Tatrach,** z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 6.

**Przewodnik po Tatrach zachodnich,** z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—.

**Przewodnik po Lwowie,** z planem miasta. Kor. 2.—.

## Zaproszenie.

Rada nadzorcza Zakładu kredytowego w Lubaczowie, stowarz. zarej. z nieograniczoną poręką, na podstawie powziętej dnia 21-go października 1907 r. uchwały zaprasza P. T. członków na

## Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 6 listopada 1907 r. o godzinie 1-ej po południu w mieszkaniu prezesa rady nadzorczej p. Adolfa Eisnera z następującym

**porządkiem dziennym:**

1. Rozwiązanie i likwidacya stowarzyszenia.
2. Wybór dwóch likwidatorów i ustanowienie dla nich wynagrodzenia.
3. Wnioski członków.

Na wypadek braku kompletu odbędzie się drugie nadzwyczajne walne zgromadzenie tego samego dnia o godzinie 2-ej po południu, na którem uchwały zapadną bez względu na ilość zgromadzonych członków.

Sekretarz: **Józef Herzberg.** Prezes: **Adolf Eisner.**

**Najtańsze,**

ogniotrwałe pokrycie dachów

jest

# dachówka cementowa

z patentowanem zabezpieczeniem przed burzą.

Najodpowiedniejszemi maszynami do ich wyrobu są nasze znacznie ulepszone maszyny.

**Jak najmniejsze zużycie przez używanie naszych nowych, łatwo przesuwających i dających się zmienić szyn.** 50 procent oszczędności na farbie przy nowem prawnie zastrzeżonem urządzeniu do farbowania. — **Maszyny w 5 rozmaitych rodzajach, od bardzo tanich do najdroższych. — Bardzo dogodne warunki co do spłat.**

Informacye i prospekta **D. Z. 52** bezpłatnie przez

## Przemysł cementowy, Lwów, ul. Karola Ludwika 5.

Maszyny w ruchu oglądać można we Lwowie, ul. Łyczakowska 73. Na życzenie wysyła się wszędzie zastępcę celem informowania stron. — Proszę także żądać prospektów **D. Z. 52** od specyalnej fabryki maszyn:

**Świadectwo.** Pr. 2. 6. 07.

Maszyny otrzymaliśmy i jesteśmy z nich bardzo zadowoleni. Zimę wytrzymały dachówki bardzo dobrze. Na dachu nie zauważyliśmy ani jednej rysy — ani jednego pęknięcia — zaś 8 tysięcy dachówek leżało przez całą zimę złożone na dworze i były tak dobrze związane, iż przy kryciu robiło się tak jak palona.

**Zarząd lasów.**

**Leipziger Cementindustrie**

**Dr. Gaspary & Co.,**

**Markranstädt bei Leipzig.**

Korespondencya w polskim języku.

Największa firma w tej branży. PIASEK JEST ZŁOTEM 270 robotników, 95 patentów i t. d.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.